Nr. 277. Wtorek, 4 Grudnia 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Naczelny dyrektor poczt poruczył kierownictwo urzędu pocztowego na dworcu w Oświęcimie oficyałowi pocztowemu, Władysławowi Treterowi, następnie zamianował oficyałami pocztowymi asystentów pocztowych: Włodzimierza Jaworskiego w Rzeszowie i Franciszka Schabenbecka w Oświęcimie; dalej asystentami pocztowymi praktykantów pocztowych: Romana Sabata w Drohobyczu, Longina Womelę w Brodach i Włodzimierza Huczkowskiego we Lwowie, b. ekspedytora pocztowego Konstantego Finika w Przemyślu i elewa urzędów telegraficznych Jana Dębickiego w Złoczowie; nakoniec przeniósł asystentów pocztowych: Gustawa Lachmana, ze Złoczowa do Tarnopola, a Bazylego Potelickiego z Krakowa i Ludwika Arciszewskiego z Tarnopola, obu do Lwowa.

Dyrektor telegrafów przeniósł asystenta telegrafu, Samuela Goldberga, ze Lwowa do Przemyśla.

Obwieszczenie.

c. k. ministerstwa handlu z 28go listopada 1883 r.

Galicyjskie kasy zbiorowe urzędu pocztowych kas oszczędności, w Buczaczu, Lubaczowie, Mikołajowie, Pomorzanach, Brzesku, Dębicy i Kentach, zostały upoważnione, na podstawie rozporządzenia z 31 października 1883 l. 1730 M. H. do uskuteczniania w krótkiej drodze zwrotnych wypłat wkładek oszczędności, a to począwszy od dnia 16 grudnia, w kwotach od 1 do 20 zł.

Od dnia 19go do 28go listopada b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę płucową: w Zdżiarach (pow. dąbrowski).

Różę wąglikową: w Pysznicy (p. niski).

Swierzb u koni: w Tustaniu (pow. stanisławowski).

Nadto panują w kraju następujące choroby stadne:

Zaraza pyskowa i racicowa u bydła: w Budach (pow. rzeszowski).

Zaraza płucowa: w Trzcianie (p. mielecki).

Zaraza wąglikowa u koni: w Siemiginowie (pow. stryjski).

Zaraza wąglikowa u bydła: w Majdanie i Zajeździe (pow. grodecki), w Romanowem Siole (pow. zbaraski).

Róża wąglikowa u świń: w Dornbachu (pow. łańcucki) i w Brzeźnicy (pow. ropczycki).

Nosacizna u koni: w Ropie (pow. gorlicki), w Dembowcu i Zimnej wodzie (p. jasielski), w Zarzeczu (pow. jarosławski), w Huciskach (pow. przemyski), w Podkamieniu (pow rohatyński), w Koziej górze ad Myszków (pow. zaleszczycki) i w Podlipcach (pow. złoczowski).

Swierzb u koni: w Pustułówce (p. husiatyński), w Zawadce (pow. pilzneński), w Nieżuchowie (pow. stryjski) i w Wieprzu (pow. żywiecki).

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, d. 28 listopada 1883.

Dnia 5 listopada 1883 r. wydana i rozesłana została z ekonomatu c. k. Namiestnictwa we Lwowie część XXVI dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych.

Część ta zawiera:

Nr. 68. Obwieszczenie c. k. prezydyum galicyjsk. dyrekcyi lasów i domen państwowych o otwarciu niższej szkoły lasowej w Bolechowie.

Nr. 69. Obwieszczenie c. k Prezydyum Namiestnictwa o rozpoczęciu działalności sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 grudnia.

W dziennikach francuskich odbija się echo niepokoju, panującego we Francyi, z powodu zawikłań, jakie obecnie przechodzi sprawa tonkińska. Niepokój ten przejawia się w tysiącznych drobnych szczegółach, jakie prasa nadsekwańska notuje skwapliwie, a które dają jasne pojęcie o niepewności drażniącej umysły i wywołującej silniejsze niż zwykle niezadowolenie. Nietylko zatem chęć uderzenia na nienawistne skrajnej lewicy ministeryum, skłoniła p. Clemenceau do wystąpienia z interpelacyą, ale i — w znacznej części zrozumiałe dla wszystkich — uczucie tego niepokoju. Istotnie tak ogół jak i wspomniany deputowany nie zdają sobie dotąd sprawy, czem jest ostatnie memorandum chińskie. Czy mieści w sobie *casus belli*? czy zmienia naturę stosunków Francyi z Chinami? czy przerywa rokowania, prowadzone pomiędzy p. Ferry a margrabią Tsengiem? Na te wszystkie zapytania trudno odpowiedzieć stanowczo; ztąd też prawdopodobnie wypłynęła wspomniana powyżej interpelacya, ztąd także płynie ów niepokój, zbyt widoczny w organach prasy francuskiej, a który dzienniki ministeryalne pragną, jeśli nie usunąć zupełnie, to przynajmniej zmniejszyć, ztąd też francuski minister spraw zagranicznych nie chciał wchodzić w tłómaczenia i prosił Izbę o odwleczenie dyskusyi, aż do dnia, w którym referent komisyi kredytu na wyprawę tonkińską złoży swoje sprawozdanie. Przy sposobności, wyraził się p. Ferry nie bez racyi, że wszelka działalność dyplomatyczna stałaby się niemożliwą, gdyby parlament chciał w każdej chwili krępować akcyę rządową. A chociaż p. Clemenceau odparł na to, że odmawiać a choćby tylko nawet odwlekać wyjawienie prawdy w tak krytycznym i ważnym momencie, jest negacyą systemu republikańskiego, Izba — aczkolwiek podzielająca niepokój powszechny—zgodziła się na nierozpoczynanie dyskusyi, która istotnie musiałaby być ciemną i połowiczną przed sprawozdaniem komisyi, a szczególniej przed złożeniem przez rząd księgi żółtej, mającej pomieścić w sobie niemal wszystkie dokumenta, dotyczące francusko-chińskiego zatargu.

Powodzenie Francyi w sprawie tonkińskiej zależy także niewątpliwie od spokoju opinii publicznej w kraju. Margrabia Tseng, ze zręcznością niesłychaną, umie za pomocą przeróżnych wieści, jakie rozsiewa w dziennikach angielskich, budzić obawę i niepewność, pragnąc poniekąd wpłynąć na reprezentantów Izby, aby skłonili rząd do cofnięcia się wstecz. Do zwiększenia niepokoju przyczynia się także niepomału brak wszelkich wiadomości ze strony admirała Courbet, który od d. 20 p. m. nie telegrafował wcale. Brak ten premier francuski tłómaczył w łonie komisyi w sposób następujący: Każda depesza admirała Courbet musi być wysłaną do Hong Kong, to jest, że opuszczając kancelaryę generalnego sztabu, idzie pięć dni umyślnie na to przeznaczonym statkiem do wspomnionego powyżej miasta, zkąd dopiero spieszy telegrafem do Paryża; łatwo zatem zrozumieć, że przy tym systemie komunikacyj w rzadkich tylko

---

3)

Z ELBASSANU
W ALBANII

List drugi.

(Dokończenie.)

Jak rolnicy zboża, tak owczarze, tu czobanami zwani, trzód swoich pilnie strzedz muszą przed zwierzem drapieżnym. Wilków jest mało, ale za to szakalów mnóstwo. Szakal saro-szabański znacznie jest większy od azyatyckiego; chodzi gromadnie i owcom ogromne zadaje klęski; zakradłszy się w ich stado, poprostu rzeź sprawia. Turcy są w ogóle lichymi strzelcami; ze złą bronią i bez dobrych psów nie mogą oczyścić okolicy z tej plagi a zresztą radzi byli, żeby ktoś zrobił to za nich!

Polowanie na szakale dla miłośnika ogarów jest rzeczywiście zajmujące. Szakal przed psami nie chodzi daleko, okłada jak zając, broniąc się w gęstwinie do upadłego, nosa z niej bojąc się wysunąć — a że pies go doskonale wietrzy, ztąd granie ogarów jest ciągłe, bez żadnego ucięcia. Na szakala stać trzeba w gąszczu nadzwyczajnie spokojnie, dobrze się ukrywszy i dając uważnie baczność na wszystkie strony, bo nie znam zoczniejszego nadeń zwierza. Futro jego ze swej barwy i szorstkości podobne jest do wilczego; krajowcy podszywają niem kurtki i jarmurluki (bundy), ale odzież tak podszyta jest ciężka.

Zanim przerwę ten ustęp łowiecki, nadmienię, że okolica Naddunajska, a głównie lasy pomiędzy Babadagh, Karamurat, Issakczą i Tulczą, ma wielką ilość sarn i dzików. We wsi Czukurowa w zimie z 57go na 58my, ubiliśmy ich sto i dwie i znacznego tego ubytku nie dawało się spostrzegać. Trafia się tam odmiana sarn większych, z dużemi białemi łatami. Bagna od Issakczy aż do Suliny, zarośnięte zwartym lasem trzciny, są stolicą wilków, lisów i dzików, a szczególniej mnóstwa wyder. Cietrzewi w Turcyi jest mało a szczególniej jarząbków jeszcze mniej; pierwsze napotykałem w znaczniejszej ilości między Plewną i Raową i koło Wetowy pod Ruszczukiem — drugie w Deli Ormanie i w paśmie gór Rodopskich, na brzegach ozimin. Dosyć jest niedźwiedzi w górach Samakowskich, Sofijskich, Niszskich i innych, a sądząc po znacznej liczbie pokaleczonych strzelców, których mi się napotkać zdarzyło z oszpeconemi, poszarpanemi twarzami, wnosićby wypadało, że są niebezpieczne. Spotkałem się z jedną wielką niedźwiedzicą, ale tę z bliska jednym strzałem udało mi się powalić od razu. Tu i owdzie na szczytach skalistych wysokich gór, napotyka się liczne stada kozic, a niżej zszedłszy, głuszce. Jelenie są w wielu miejscach a szczególniej w losach Wizy nad Czarnem Morzem, gdzie widziałem codziennie po kilka koni objuczonych zrzuconemi ich rogami, odsyłanemi do Burgas, zkąd nie wiem ich przeznaczenia.

Powróćmy do Elbassanu Parę dni przebywszy w hanie, przenieśliśmy się do opuszczonego domu jakiegoś beja, gdzie nam rada powiatowa i miejska (medżilis) wyznaczyła kwaterę. Nie wiele lepiej, ale przynajmniej przestronniej się znaleźliśmy — ruderę, jak można było, na prędce wyporządziliśmy, a ludzie nasi doskonale urządzili stajnię, zaimprowizowali żłoby, łóżka, kuchnie, stoliki. Posłuch o tem rozszedł się po mieście i co dnia sprowadzał od rana do wieczora mnóstwo ciekawców, którzy nie mogąc bramą, bez ceremonii wdzierali się przez mur dom i ogród opasujący, zalegali stajnię i nadziwiwszy się i nakiwawszy głową do woli, odchodzili.

Nie mogło być inaczej, bo wierzaj mi, w Elbassanie nikt od najpierwszego beja do fukary (żebraka), infułata nawet nie wyjmując, nie spał nigdy na łóżku, nie jadł na stole i nie słyszał nigdy o tem, żeby koniowi dawało się inaczej jęczmień jak w torbie Tyle na raz nowych przedmiotów, kto wie, czy się raz drugi w życiu zdarzy oglądać! Naczelnik powiatu (mudir) z całym urzędem zaszczycił także stajnię mojego Jana odwiedzinami; siedział na czystem jego łóżku, kazał przynieść tam swoje śniadanie, czekając, nim powrócę z mojej wycieczki za miastem. Zastałem go w stajni z kadim, rozsądzającym sprawy; gdym ich ztamtąd odprowadzał do siebie, wszyscy rzucili raz jeszcze okiem dokoła, kiwając głowami. Mudir, bej z bejów, wielki lubownik i znawca koni, zrobił mi uwagę, że nie dobrze robi mój sais.

— Dlaczego? — zapytałem.

— Bo jak twój at przyzwyczai się jeść z trumny, to czy będzie ją z sobą brał w drogę? torba, torba! i nic więcej!

Nie raz i do nas drzwi się otworzyły, gość się pojawił w izbie i siadł sobie, nic nie mówiąc, a zapytany czego chce?...

— Niczego — odpowiedział — ot tak sobie przyszedłem popatrzeć. Przyzwyczailiśmy się z czasem do tych wizyt, od których tylko ulewne deszcze nas uwalniały.

Robię noty meteorologiczne, zawiesiłem więc termometr — ten stał się później celem głównym odwiedzin, z początku niewinnych, a potem poczęto nań rzucać kamieniami, co naturalnie zmuszało mnie do ciągłego z nim krycia się.

Ogromna jest tu różnica między temperaturą zimową dzienną i nocną. W końcu lutego termometr stu-stopniowy w południe znaczył od +14 do 18, w cieniu od zachodu słońca zniżał się zaledwie o dwa lub trzy stopnie a spadał w nocy do +2 lub nawet do 1 poniżej zera. Deszcze padają tu wedle opowiadań mieszkańców bardzo często i trwają po kilka dni aż do połowy czerwca, po czem nastają nieprzerwane susze. Dosyć więc jest mokrego czasu dla rolnika w kraju ciepłym; cóż, kiedy tu rolnictwo na bardzo niskim stopniu, a żyzna ziemia zda się tylko czekać porządnej, rozumnej uprawy, aby, zamiast bajecznie wysokich pokrzyw i chwastów, pokryć się bujnym plonem. Zbóż ozimych nie widziałem tu nigdzie, — sieją w okolicy Elbassanu trochę pszenicy jarej, nieco więcej jęczmienia, którym się w Turcyi karmią konie, a główną siejbę stanowi kukurydza. Tu i owdzie przy mieście są ryżowiska, będące plagą podróżnych, zawadnia się bowiem ryżowisko, nie pytając się bynajmniej o drogę, na której zimą i latem nieprzebrnione stoją kałuże gliniane.

W okolicy Elbassanu wieśniak jest nadzwyczaj ubogi; odzież jego składa się prawie ze szmat tylko, — na gołych nogach kawał skóry dziurawej, krótszej często od podeszwy; spodnica narodowa kilka zaledwie ma fałdów i przez gałęzie we wszystkich kierunkach poszarpana. Lud blady, nędzny, chociaż piękny rysami twarzy i kształtem ciała, rzuca przed siebie wzrok dumny, obojętny, od czasu do czasu długą rusznicę przekładając z jednego ramienia na drugie.

Odzież kobiet wiejskich składa się z szerokich szarawarów tureckich z grubego płótna, zwykle modrej barwy, z kurteczki i z szerokiego burnusa, który dosyć zgrabnie przypada do ciała; głowa w fezie obwiązana jest chustką. Każda kobieta, spotkana w polu, ma za pasem małą siekierkę. Kobiety są bardzo pracowite, one prawie wszystko robią; w wielu miejscach nawet orzą, chodzą do lasu, rąbią i dźwigają na plecach wielkie pęki drzewa. Mężowie ich w wielu miejscach nic nie robią, czyszczą tylko broń, która jak zwierciadło połyskuje się i długą

odstępach czasu odbierać można urzędowe relacye z pola działań wojennych. Tłómaczenie to jednak nie uspokaja dostatecznie panującego rozdrażnienia, zwłaszcza, że — jak to powiedzieliśmy już wyżej — memorandum chińskie oddziałało w sposób deprymujący na umysły we Francyi. Rząd w odpowiedzi swojej utrzymuje się ciągle na dyplomatycznym gruncie, wytworzonym przez traktat z 1874 r., to jest, pragnie utrwalić protektorat swój w Tonkinie, a dla doprowadzenia do tego celu uważa za konieczne zająć Sontay i Bac Ninh. Inaczej też rząd odpowiedzieć nie mógł bez podkopania praw, do jakich Francya rości sobie pretensye, i bez porzucenia polityki, zatwierdzonej kilkakrotnie przez Izbę, a szczególnie przez wotum zaufania z d. 31 października.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 2 grudnia.

(*R*) Rozpoczynając na nowo swoje posiedzenia, Rada państwa zastanie położenie polityczne na pozór mało zmienione. Staną wobec siebie ten sam rząd, ta sama większość i ta sama opozycya. W istocie rzeczy jednak równowaga czynników politycznych znacznej w przeciągu letnich miesięcy uległa zmianie, a to na korzyść rządu i tego stronnictwa, które go popiera. Większość dawała na każdem polu działania dowody roztropnego ocenienia sytuacyi, dowody umiarkowania, które jest podstawą siły i przewagi stronnictw politycznych. Dzięki temu umiarkowaniu, kampania sejmowa odbyła się we wszystkich krajach koronnych bez owych zatargów, które opozycya w swem rozdrażnieniu starała się niejednokrotnie wywołać Rozprawy o noweli szkolnej pozostawiły po sobie zarzewie nowej rozterki przy jej wprowadzeniu w życie. Ale sposób rozumny i pełen umiarkowania, w jaki korzystało z wywalczonej reformy stronnictwo, które się jej domagało najgoręcej, odjął przeciwnikom wszelki pozór do dalszego sporu, wytrącił im wyostrzoną broń z ręki, i nowela, przez opozycyę okrzyczana, a przez ludność najbliżej interesowaną z wdzięcznością przyjęta, weszła w życie spokojnie, bez stronniczej waśni i bez ujmy dla rzeczywistych celów szkolnictwa ludowego. W krajach o ludności mięszanej pod względem narodowości porozumienie wzajemne czyni widoczne postępy. Dowiodły tego sejmy w Lublanie, w Bernie i we Lwowie. Zgoła na całej linii życia publicznego jawne są rezultaty dodatnie, które ukrzepiły siłę i podniosły powagę stronnictwa, sprzyjającego rządowi. Przeciwnie opozycya zstępuje coraz niżej w szczeblach niemocy. Ostatnie z jej strony manifestacye, sprawozdania poselskie na zgromadzeniach wyborców i przebieg konferencyi w Pradze rzucają jaskrawe światło na upadek stronnictwa, niegdyś potężnego. Pomimo niezaprzeczonych i znakomitych talentów, jakie posiada w gronie swojem zjednoczona lewica, pomimo długoletniego doświadczenia w życiu parlamentarnem, jakiego powinni byli nabyć jej przewódcy, coraz widoczniejszym staje się u tego stronnictwa zupełny brak zmysłu politycznego. Posłowie, którzy na lewicy rej wodzą, w niepojętem zaślepieniu sami dla siebie urządzają zasadzki, sami dla siebie wywołują klęski, którym przeciwnicy ich polityczni przypatrują się, może nie bez upodobania, ale z założonemi rękami. Czyż nie od takich to posłów wyszło hasło porzucenia Izby poselskiej i biernego oporu? Na zgromadzeniach ludowych, które, jak przed laty już Guizot powiedział, w polityce rządzą się uczuciem ale nie taktyką, hasło to żywy wywołało odzew, i wkrótce na całem niemieckiem pobrzeżu królestwa Czeskiego nie było powiatowej mieściny, w którejby polityczny klub miejscowy nie nawoływał wybrańców ludności do złożenia mandatów. Strach objął matadory stronnictwa, z których niejeden może nie powróciłby już na swoje krzesło przy ponownych wyborach. Więc na komendę z góry poczęły dzienniki oblewać zimną wodą rozgorączkowane głowy wyborców, a w końcu zebrała się straż pożarna w Pradze, aby niewczesny ogień, własną podłożony ręką, przygasić za pomocą znanej rezolucyi. Na jednem ze zgromadzeń wyborczych dr. Plener w braku innej nowości puścił w obieg myśl podziału królestwa Czeskiego. Myśl ta znalazła w umysłach ludności, która w niedzielę tylko zabawia się polityką, grunt przysposobiony za pomocą różnorodnych agitacyj. Nowy kłopot dla przewódców stronnictwa, którzy wiedzą a przynajmniej wiedzieć powinni, że stronnictwo, które takie hasło na swym sztandarze wypisze, nie wnijdzie nigdy do przybytku władzy. Okres wyborczy Izby poselskiej jest już na schyłku. Opór śmiały i stanowczy przeciw nieoględnym nawoływaniom ze strony wyborców można przypłacić mandatem. Otwarte przyznanie się do szumnego hasła zawiązuje na zawsze polityczną przyszłość. Więc próbowano znowu na płytkiej łódce rezolucyi przepłyąć pomiędzy Scyllą i Charybdą. Ale stronnictwo, które nieprzezornie miota wielkiemi słowy, samo rozpala ogień, a potem sparzywszy palce zasłania się ćwiartką papieru, takie stronnictwo traci resztę powagi i siły, i przestaje być czynnikiem, z którym w grze politycznej należałoby się liczyć. Tak więc sprzymierzone kluby większości wnijdą w podwoje nowego parlamentu z nową otuchą, pokrzepione uczuciem dobrze użytego czasu i sumiennie spełnionej powinności obywatelskiej. Ubiegłe lato pokrzepiło już siły, utwierdziło je i posunęło naprzód w kierunku z góry wytkniętym. Przeciwnie lewica która wskutek najnowszych niefortunnych zajść niedługo już może chlubić się będzie mianem „zjednoczonej lewicy“, przyniesie z sobą wspomnienie świeżych niepowodzeń i zadatek klęsk nowych. Póki sala obrad nie została otwartą, mogą się jeszcze dzienniki opozycyjne pocieszać wymyślaniem większości różnych nieroztropnych projektów, wyszukiwaniem pobudek do waśni między sprzymierzeńcami, i przewidywaniem tego, czego pragną nad życie, to jest rozbicia większości. Ale tumany te pierzchną jak pierzcha mgła nocna, gdy się światło dzienne ukaże.

Mogę was upewnić, że dobre porozumienie między frakcyami większości trwa wcałej swojej mocy i nie ma nawet zarodka jakiejś kwestyi spornej między niemi. Gdyby zaś nawet w ciągu bieżącej sessyi jaka niespodzianka zagroziła tej jedności, wystarczy do przywrócenia zgody przypomnienie najnowszego zamachu lewicy na całość i jak niedawno mawiano historyczno - polityczną indywidualność krajów koronnych.

Berlin, 1 grudnia.

☐ Wręczając ministrowi oświaty petycyę gornoszląską o uwględnienie języka polskiego w szkole ludowej, przedstawił poseł Letocha, rodem Górnoszlązak a członek frakcyi katolickiej, panu Gosslerowi, że podpisy (blisko 53.000) zebrane zostały nie przez duchowieństwo, lecz przez mieszczan, chłopów i robotników, pragnących, aby dzieci ich nie popadły w zupełne zdziczenie, z powodu nieznajomości zasad religii. Pan Letocha zwrócił uwagę na to, że nie chodzi bynajmniej o tak zwane dążenia polskie, których pan Gossler tak bardzo się lęka, i oddał róweześnie liczne listy, pochodzące od chłopów i robotników a świadczące o żalu ludu prostego, że niektórzy księża w tej sprawie okazali się opieszałymi. Minister znał dokładnie genezę petycyi a wypytawszy się o rozmaite szczegóły oświadczył, że zbada rzecz całą należycie, na co szanowny poseł odrzekł, iż minister, chcąc się gruntownie przekonać o naglącej potrzebie uwzględnienia języka ojczstego w nauce religii, najlepiej uczyni, gdy osobiście uda się na Szląsk Górny, jak to już w celu załatwienia spraw innych zwiedzał zachodnie prowincye pruskie. — Petycya zachodnio - pruska została także już przesłaną na ręce pana Gosslera.

Podczas gdy *Germania*, usilnie przemawiając za tem, aby rząd w Księstwie Poznańskiem zmienił obecny system względem ludności polskiej, wykazuje, wbrew znanym wywodom *Kreuz Ztg.* i *Schlesische Ztg.*, że dotychczasowy system zupełne zrobił fiasco pod każdym względem; w liberalno-konserwatywnej *Post* zabrał głos jakiś wróg ludności polskiej i daje dziwaczne wskazówki rządowi. Oryginalny ten publicysta żąda, aby dzieci polskie na Górnym Szląsku ani religii nie uczyły się w języku ojczystym, ani nawet do spowiedzi nie przygotowywały się po polsku. Kościół, wedle jego zapatrywań szowinistycznych, powinien być szkołą germanizacyjną dla dorosłych. Nie dość na tem; dziewczęta mają do roku siedmnastego uczęszczać do szkoły, młodzieńcy zaś tak długo, aż ich pod broń powołają, a to wszystko wyłącznie w celu germanizacyi Górnoszlązaków. *Germania* ironicznie polemizuje z temi wywodami, wykazując, że jeśli chodzi o cel powyższy, to ten może być jeszcze rychlej osiągniętym, jeżeli każdy Górnoszlązak aż do 60 roku życia będzie obowiązany składać co miesiąc egzamin z języka niemieckiego; ludowi powinno nadto być zakazanem używać polskiego języka! Niemcy południowi są względnie życzliwsi dla Polaków niż północni. Dowodem tego jest nagana monachijskiej *Allgemeine Ztg*, zwrócona do liberalnych stronnictw, że nie poparły znanej interpelacyi Koła polskiego w sprawie nauki religii i że pozwoliły na to, iż sprawa humanitarna i sprawiedliwa znalazła obrońców jedynie w szeregach centrum i zachowawców protestanckich. Organ liberalny podnosi, że zajęcie stanowiska sprawiedliwości nie byłoby w niczem uchybiło zasadom liberalizmu. Pruskie gazety liberalne inne niestety wypowiedziały zdanie.

W ciągu rozpraw budżetowych wyraził minister skarbu ubolewanie, że frakcya narodowoliberalna nie chce przyłożyć ręki do przedstawienia licznych potrzeb pruskich w parlamencie niemieckim czyli, jak poseł Benda (liberalny) wyraził się, do wystawienia wekslu na parlament niemiecki. Zamiar rządowy, dążący do zaprowadzenia nowych pośrednich podatków w obrębie całego państwa niemieckiego na wino, spirytuoza i tytoń, będzie poparty tylko przez konserwatystów i liberalno-konserwatywnych; upadek jego jest tedy pewnym, skoro ugodowo liberalna frakcya przyłączy się do opozycyi, która się utworzy z centrum, skrajnych liberałów, postępowców i Polaków. Z prasy narodowoliberalnej tylko *Koelnische Ztg.* robi pewne zastrzeżenia z powodu oświadczenia pana Bendy; organ nadreńskich liberałów sądzi, że narodowoliberalni projekta rządowe poddadzą sumiennemu roztrząsaniu, a nie będą stawiać opozycyi *quand même*. Natomiast przywodzi prasa rządowa frakcyi pana Bendy na pamięć, o jak ważną tu chodzi sprawę; nietylko że ciężary gminne powinny koniecznie być zmniejszone, lecz nadto umiarkowani liberalni utracą resztki swego wpływu politycznego i znikną zupełnie z widowni, skoro nie poznają się na ważności chwili obecnej. Zobaczymy, czy te napomnienia będą skuteczne; wątpię o tem, zwłaszcza po ustąpieniu pana Benningsena, podług którego nadzieje „wielkiej partyi liberalnej“ (nieistniejącej jeszcze) spoczywają w łonie przyszłości. Notoryczną jest rzeczą, że liberalni pokładają nadzieję w następcy tronu; czy ta nadzieja nie okaże się jednak płonną? — Centrum oświadczyło ponownie, że tylko wtenczas zgodzi się na podatki nowe, skoro równocześnie nastąpi w tej samej mierze ulga w ciężarach dotychczasowych. To jednak nie wystarcza rządowi.

SPRAWY MONARCHII

Wobec zbierającej się dzisiaj Rady państwa, pisze *Prager Abendblatt* pod adresem zjednoczonej lewicy: „Od dawna już lud cały, bez względu na narodowość, przestał smakować w szumnej i bombastycznej gadaninie i kłótniach narodowościowych, pragnie on, aby Rada państwa zwróciła przedewszystkiem swoją uwagę na kwestye materyalne i uczyniła zadość w tym kierunku długoletnim życzeniom i skargom. Większość Izby deputowanych w przeszłej głównie sesyi złożyła dowód, iż pojmuje i odczuwa potrzeby czasu i że gotową jest poświęcić całą swoją uwagę interesom ekonomicznym. Od lewicy przeto będzie tylko zależało, aby i ze strony mniejszości stało się zadość intencyom ludności, i aby Rada państwa rozwinęła skuteczną i błogą dla dobra ogólnego działalność“.

Co się tyczy programu prac Rady państwa, to w tej mierze pisze *Oesterr. Corr.*: „Rada państwa ma przed sobą obfity materyał. Uzupełnienia lub ukończenia oczekują: reforma przemysłowa, przedewszystkiem zaś reforma agraryjna, z jej ważnemi ustawami dla ochrony stanu włościańskiego, przez zmianę prawa spadkowego, przez utworzenie ustawy o swojszczyznie, a wreszcie przez reformę ustawy o podziale gruntów i t. d. Rada państwa przez dalszą reformę podatków ma przyczynić się skutecznie do przywrócenia równowagi w budżecie; co się tyczy ustaw sądowych, to utorowano już drogę do nowoczesnego, odpowiadającego praktycznym potrzebom ludności, ulepszenia tych ustaw. Przedewszystkiem jednak czekają Radę państwa tak zwane socyalno-polityczne reformy. Liczne projekta ustaw w każdym z wyż wymienionych kierunków, zostały już przedłożone parlamentowi, wiele zaś zostało bądź już zapowiedzianych, bądź też wyjdą z inicyatywy samych deputowanych“.

— Berlińska *Nordd. Allg. Ztg.* zamieszcza od dłuższego czasu listy z Wiednia, przedstawiające we właściwem świetle działalność opozycyi austryackiej. Na to pojawił się w tych dniach w *Berl. Tagblatt* artykuł pióra „jednego z posłów centralistycznych austryackich“, w którym wymieniono po nazwisku autora zamieszczonych w *Nordd. Allg. Ztg.* znakomitych listów z Wiednia i wyrażono zdziwienie, że główny organ Rzeszy niemieckiej, zamiast wyrażać swoje sympatye dla „uciemiężonych współbraci w Austryi“, otwiera swoje łamy „wylewom nienawiści słowiańskiej.“ W odpowiedzi na to zamieściła *Nordd. Allg. Ztg* oświadczenie tej treści, że członków frakcyi opozycyi austryackiej nie można w żaden sposób identyfikować z „Niemcami austryackimi“, i że kto się opiera o dziennik takich tendencyj, jakie wyznaje *Berl Tagblatt* nie może wymagać, aby niemieckie dzienniki konserwatywne okazywały mu jakiekolwiek sympatye.

Wyw d p. Ministra Skarbu.

Wiedeń, 4 grudnia.

(Telegram *Gazety Lwowskiej.*)

W nowym gmachu parlamentu rozpoczęła się dzisiaj sesya zimowa Izby deputowanych Rady państwa. J. E. pan minister skarbu dr. Dunajewski przedłożył Izbie preliminarz budżetu na r. 1884, a przedłożenie to objaśnił wywodem o stanie gospodarki państwowej. J. E. pan minister pociągnął bardzo pouczającą paralelę między rzeczywistemi rezultatami budżetu z r. 1883 a potrzebami r. 1884. Na wstępie swego przemówienia, które Izba wysłuchała z wielką uwagą, oświadczył dr. Dunajewski, że mimo wysokości niedoboru, niepodobna nie dopatrzeć pożądanego polepszenia stanu rzeczy. Wydatki, przeważnie nadzwyczajne, noszą na sobie cechę wydatków produktywnych

---

swoją szyją rażąco miga się od słońca. Praca fizyczna, rozwijająca muszkuły, jest niezawodnie przyczyną, że kobiety, które tu spotykam po wsiach, są ogromnego wzrostu, z silnie rozwiniętą budową ciała, przy nich mężczyzni wydają się cherlakami.

Elbassan cały tydzień bez życia, zmienia się w dzień targowy w mrowisko. Cała ludność wiejska z okolicy tu dąży — mężczyzna i kobieta opuszcza dom i najpilniejszą pracę i już od samego rana zapełnia czarszyję, bazar. Ruch w dzień targowy jest niesłychany — w jatkach nawet się mięso pojawia — wszędzie pękami leżą czosnek, cebula i pory, jedyna włoszczyzna i jarzyna tutejsza. W nią zaopatruje się tu i wieśniak, bo rzadko który nawet cebulę uprawia u siebie, pozostawiając to jako specyalność b a h c z o w a n o m, to jest ogrodnikom.

Nie rozumiem, z czego się utrzymują przekupnie, mówię przekupnie, bo kupców tu nie ma Przesiedziałem raz umyślnie cały jeden dzień targowy u zegarmistrza arnauty i uwagę moją głównie zwróciłem na dwa sklepy, w których jak w każdym innym wisiało kilka pęków postronków, a pod niemi leżało kilkanaście tabliczek mydła, nieco ryżu, fig. zestarzałych daktylów i fasoli Jeden przez cały dzień utargował 100 par, 25 polskich groszy, a drugi 45 gr. Z takich sklepów składa się cały bazar elbassański i ledwie jest z pięć niby lepiej zaopatrzonych, bo nawet w tandetowe, niegodziwe towary wybrakowane, które Tryest przez Durazzo nasyła do Albanii. Taki przekupień siedzi dzień cały na rogóżce, podkuliwszy nogi, spokojnie paląc fajkę, bezczynność przerywając obiadem, który składa się z dwóch główek czosnku, odrobiny sera i pół funta chleba kukurydzianego.

Stosunków familijnych w Elbassanie nie poznałem; — u kilku chrześcian byłem umyślnie, żeby się u nich oświecić ale niewiele się dowiedziałem — z widzianego jednak wnoszę, że życie domowe Elbassańczyków podobnem jest do tureckiego Kobiety chrześciańskie porówno z muzułmankami chodzą z zakrytemi twarzami, te ostatnie jednak więcej są śmiałe i nie zamykają tak szczelnie swych zasłon, żeby twarzy nieraz doskonale nie można było ujrzeć.

W Elbassanie domów tureckich jest przeszło 2000; chrześciańskich greckiego wyznania 90 Jaka jest cyfra ludności, nie dziw się, że nie wiem, skoro jej i sam Mudir nie zna; nie przenosi jednak według mego obliczenia dziesięciu tysięcy. Żydów nie widziałem wcale Cyganów, trudniących się tu jak i w całej Turcyi kuciem koni i kowalstwem, jest pełno. Zalegają oni przedmieścia, gdzie rozrzucone są czarne ich szatry; włóczą się wszędzie a nagością i wychudłem ciałem przedstawiają rażący widok nędzy. Jest tu jedna cygańska dzielnica, zwana dzielnicą kioczeków — ona na każdy dżiumbuk domowy dostarcza grajków, śpiewaków i tancerki, z których kilka prawdziwie pięknych widziałem, będąc zaproszonym na obiad do Mudira.

Oto po części i wszystko, o czem ci mój Olesiu napisać mogę o Elbassanie i dodawszy, że tu jest skład broni dla redyfów i potrzebnych rekwizytów wojskowych; o Elbassanie zamilknę, może na zawsze.

Ale, ale, zapomniałem o najważniejszej rzeczy — a przecież nią Elbassan na całą Albanię słynie — posiada on derwiszów a więcej jeszcze starych bab, przed których wiedzą i lekarstwem wszelki u r o k ustąpić musi. Przysłał mi jedną taką czarownicę starą Mudir, żeby poszeptała nad moją opuchłą nogą. Wolałbym kioczeka, który tańczył u niego.

5go maja 1860.

KAROL BRZOZOWSKI.

a pokrycia tych wydatków, które dążą do podniesienia i ożywienia całego ruchu ekonomicznego, nie może państwo odmówić.

Ogólna suma potrzeb na r. 1884 wynosi 511,119.390 zł., a pokrycie 472,364.577 złr., okazuje się tedy niedobór w kwocie 38,754.813 złr.

Ustawą skarbową z 16 kwietnia 1883 r. uchwalono wydatki na rok bieżący w kwocie 491,959.836 złr., ale suma ta, w skutek licznych dodatkowych kredytów, podniosła się do wysokości 506,835.834 złr.

Ogólna suma dochodów preliminowanych na r. 1883, wynosiła według powołanej ustawy skarbowej 463,765.371 złr., a względnie, doliczając kredyta dodatkowe, 464,235.371 złr., tak, że w r. 1883 wynosi niedobór kwotę 36,600.463 złr.

Jeżeli porównamy niedobór z lat 1883 i 1884, przekonamy się, że niedobór preliminowany na r. 1884 jest o 2,154.350 złr. wyższy, niż niedobór z r. 1883. Ale ten rodzaj porównania nie daje o tyle trafnego obrazu sytuacyi finansowej, w stosunku do sytuacyi z roku bieżącego, ile że w powyższych cyfrach mieszczą się liczne wydatki, nienależące do ordynaryum, wydatki, które tylko przejściowo obciążają bilans budżetu państwowego.

Chcąc się przekonać, w jakim stosunku pozostają do siebie niedobory obu lat, po wyeliminowaniu z nich wydatków cechy wyjątkowej, jest potrzebnem następujące zestawienie:

Niedobór z r. 1884 wynosi, jak już wspomniałem, 38,754.813 zł. Jeżeli z tej kwoty wyeliminujemy: wydatki na budowę państwowych dróg żelaznych, w kwocie zł. 28,770.000; wydatki, które państwo ponieść będzie musiało przy uzyskaniu kapitału na budowę prywatnych dróg żelaznych, w kwocie 350.000 zł.; wydatki na urządzenie zakładu w Bregenz (*Trajektanstalt*), w kwocie 700.000 zł.; wydatki na budowle monumentalne, parlamentu, w kwocie 257.500 zł. i uniwersytetu wiedeńskiego, w kwocie 660.000 zł.; przechodzące aż na r. 1884 wypłaty z tytułu zapomogi dla mieszkańców Tyrolu i Karyntyi, dotkniętych klęskami elementarnemi, w kwocie 1,633.320 zł. a nareszcie wyjątkowe wymogi na rekonstrukcye dróg rządowych i na budowle wodne, w skutek klęsk elementarnych z roku 1882, w kwocie 601.400 zł. — czyli razem 32,972.220 złr., to otrzymamy niedobór w kwocie 5,782.593 zł.

Zróbmy takie same zestawienie co do r. 1883, i wyeliminujemy z ogólnego niedoboru w kwocie 36,600.463 zł., następujące pozycye: Wymogi na budowę dróg żelaznych w kwocie 22,150.000 złr., udział państwa przy budowie prywatnych dróg żelaznych, w kwocie 300.000 zł.; wydatki na budowle monumentalne, parlamentu, w kwocie 400.000 zł., uniwersytetu wiedeńskiego, w kwocie 500.000 zł., a w pałacu sprawiedliwości, w kwocie 50.000 zł.; (co czyni razem 550.000 zł.); zapomogę dla Tyrolu i Karyntyi, w kwocie 3,726.000 zł.; zapomogi dla ubogiej ludności, zagrożonej nędzą w poszczególnych krajach koronnych, w kwocie 600.000 zł., a nakoniec, wyjątkowe wydatki, na rekonstrukcye dróg rządowych i na budowle wodne, w skutek klęsk elementarnych z r. 1882, w kwocie 1,242.600 zł. czyli razem, 28,968.600 zł., to otrzymamy niedobór, w kwocie 7,631.863 zł.

Jeżeli do tej sumy doliczymy nadzwyczajne, w r. 1884 niepowtarzające się już dochody z r. 1883, a mianowicie: kwotę 1,100.000 złr., którą Galicya przyczynia się do budowy galicyjskiej kolei podkarpackiej; kwotę 1,121.482 złr. jako zwrot Buschtehradzkiej kolei żelaznej, i kwotę 677.476 złr., jako anticipacyę zwrotu ze strony kolei Praga-Dux, czyli razem, kwotę 2,898.958 złr., to otrzymamy w r. 1883 niedobór w kwocie 10,530.821 złr.

W porównaniu z tym wynikiem, wyrażony wyżej ubytek w regularnych dochodach w r. 1884, w sumie 5,782.593 złr., okazuje się o 4,748.228 złr. mniejszym niż w roku 1883.

A. Potrzeby:

Przy przedstawieniu pojedynczych tytułów potrzeb p. Minister skarbu zrobił uwagę, że rząd, układając preliminarz gospodarki państwowej, miał obecnie tę świadomość, że najściślejsza oszczędność jest jego obowiązkiem, co więcej, rząd częstokroć z największem swojem ubolewaniem odmówił przyznania takich żądań, które wśród pomyślniejszych stosunków finansowych z pewnością byłyby znalazły uwzględnienie. Z drugiej strony wszelako uważał za swój święty obowiązek uwzględniać okoliczność, iż wszystkie wydatki, które są niezbędnie potrzebne dla utrzymania racyonalnej, zdrowej gospodarki, w szczególności na rozwój szkolnictwa oraz komunikacyi, muszą być poniesione bez względu na wysokość chwilowego ubytku, jednakże i na tem polu jedynie w takiej mierze, która uznana została za nieodzowną dla zapobieżenia nieuniknionym inaczej przeszkodom w tym rozwoju i stratom. Gdyby takie nadzwyczajne wydatki nie zostały poniesione, rząd byłby mógł wykazać zupełne uchylenie, lub przynajmniej bardzo znaczne zmniejszenie deficytu, byłby rząd jednak zasłużył na słuszny zarzut ze strony parlamentu i ludności, iż oszczędzał tam, gdzie właśnie oszczędność nie była na miejscu. Tu pan Minister skarbu przypomina ukończenie budowy tunelu Arulańskiego, które to dzieło sławą okryło monarchię austryacką, podnosi cywilizacyjne i handlowe znaczenie tej kolei, nadmienia o kosztach budowy mniej wprawdzie romantycznej i poetycznej, ale niemniej ważnej i potrzebnej galicyjskiej kolei Transwersalnej i kładzie nacisk na to, że dopiero kiedy koleje te będą ukończone, kiedy te wielkie wydatki i wysokie finansowe tytuły nie będą już figurowały w przyszłych preliminarzach państwowych, rząd będzie miał łatwiejsze zadanie w zestawieniu cyfr budżetowych, a państwo austryackie zbierać i używać będzie owoców obecnego posiewu.

Ogólne potrzeby na rok 1884, jak już wspomniano, zapreliminowane są w sumie 511,119.390 zł., wobec przyzwolonych na rok 1883 w sumie 500,835.834 zł., większe o 10,283.556 zł.

Z odnośnego wyczerpującego i gruntownego wywodu p. ministra skarbu, podajemy następujące ważniejsze daty; przypadający na przedlitawską częśc monarchii wydatek na sprawy wspólne wynosi ogółem 88,754.977 zł., a więc wobec odnośnej pozycyi tegorocznego preliminarza 90,350.927 zł., jest o 1,595.950 zł. niżej zapreliminowany.

Preliminarz ministeryum spraw wewnętrznych wykazuje żądanie o 626.584 zł. mniejsze.

W preliminarzu ministeryum obrony krajowej żądanie jest o 472.008 zł. większe głównie z powodu ustanowienia kadr dla 82 batalionu obrony krajowej w Kotarze i trzech kompletnych kadr pułków jezdnych; dalej z powodu nowego ustanowienia, regulującego przeciętne trwanie ćwiczeń wojskowych wobec dwutygodniowych tylko ćwiczeń w r. 1883, a nakoniec z powodu zapreliminowania pierwszej seryi wydatków na odzież, wyekwipowanie i uzbrojenie 82 batalionu obrony krajowej,

Większe potrzeby wykazuje dalej etat ministeryum obrony krajowej przy żandarmeryi, która z powodu powiększenia liczby żołnierzy, wskazanego nieodzownym interesem bezpieczeństwa publicznego, kosztować będzie o 128.140 złr. więcej niż w r. 1883.

Wydatki zarządu oświaty wykazują nieznaczne podwyższenie, które po części przypisać należy zmienionemu sposobowi budżetowania tego rozdziału.

Znacznego podwyższenia doznały potrzeby oświaty, które ogółem są o 487.917 złr. większe niz te, które preliminowano na rok 1883; a jeżeli uwzględnimy i tę okoliczność, że potrzeby akademii sztuk pięknych oraz kilka drobniejszych pozycyj przeniesionych zostało na etat zarządu centralnego, pod wydatki na cele sztuki, natenczas cyfra ogólnych potrzeb oświaty okaże się nawet o 668.229 złr. wyższą. Z efektywnego tego zwiększonego żądania przypada 221.238 zł. na akademie, z których szczególniej wszechnica wiedeńska i akademia techniczna w Gracu partycypują w znacznej mierze w owych zwiększonych wymaganiach.

Dla szkół średnich wynosi zwiększone wymaganie 114.727 złr.

Na szkoły dla przemysłowego kształcenia młodzieży preliminowano o 209.688 złr. więcej niż w r. 1883. Zwiększony ten wydatek jest następstwem ciągłego i szybkiego rozwoju szkolnictwa przemysłowego, którego doniosłość dopiero od niedawnego stosunkowo czasu należycie jest ocenianą i które dopiero w ostatnim czasie otrzymało jednolite kierownictwo i organizacyę.

W pozycyach szkół ludowych zwiększone potrzeby wynoszą 105.615 złr. Ogółem wymagania ministeryum wyznań i oświaty podwyższone są o 754.396 złr.

Co się tyczy budżetu ministerstwa skarbu, który w ogóle wykazuje zmniejszenie wydatków o 334.898 zł. należy nadmienić, iż zwiększone wydatki w kierunku produkcyi tytoniu o 1,730.700 zł. stoją w związku ze stopniowem powiększaniem się konsumcyi tytoniu, które to powiększenie przyczyniło się także do podniesienia dochodów. Skutkiem tego okazała się potrzeba większego zakupna surowych materyałów, a zarazem spowodowanem zostało podniesienie się kosztów wyrobu, niemniej zwiększyły się wydatki na przewóz produkowanego materyału.

Budżet ministerstwa handlu podniósł się o sumę 10.257.697 zł., którą zwyżkę spowodowała zdwojona działalność przy budowie koleji żelaznych, dalej znacznie zwiększone wydatki na poczty i telegrafy, tudzież na zarządy kolejowe. Na potrzeby budowy koleji żelaznych preliminowano o 6,620.000 zł. więcej niż roku zeszłego, gdyż na budowę odnóg galicyjskiej kolei transwersalnej, na którą w r. 1883 zezwolono tylko dwa miliony, w uwzględnieniu tej okoliczności, że w roku przyszłym linie te mają być wykończone wydało się potrzebnem preliminować 8,100 000 zł., gdyż dalej potrzeby na budowle galicyjskiej kolei transwersalnej w r. 1884 preliminowano o 2,600.000 złr. więcej niż w r. 1883. Wszystko to przyczyniło się do zwiększonych wydatków, które na razie znajdują tylko w tem kompensatę, iż potrzeby na kolej arulańską preliminowano o dwa miliony mniej.

Preliminarz poczt i telegrafów doznał zupełnego przekształcenia, gdyż rozpoczęte przed kilkoma laty, a od 1 stycznia r. 1884 przeprowadzone skombinowanie tych obydwóch zakładów państwowych, zostało uwzględnione w przedłożonym budżecie. Pomimo tej nowej organizacyi, przedsięwziętej po większej części przez wzgląd na oszczędność, budżet tych zakładów w porównaniu z r. 1883 jest większym o 1,182.500 zł., a głowną tego przyczyną jest ciągły wzrost obrotu pocztowego i wynikająca ztąd potrzeba powiększenia personalu, tudzież rozszerzenia obrotu.

W obydwóch tytułach potrzeb obejmujących zarząd kolejowy, okazuje się znacznie zwiększony wydatek w sumie o 1,403.127 zł. który uzasadniony jest częścią objęciem pod zarząd państwa kolei dalmatyńskiej i rakonicko-protiwińskiej, częścią stosunkami obrotowemi, których pomyślniejszy przebieg przedewszystkiem przy kolei cesarzowej Elżbiety i niektórych pod zarządem dyrekcyi ruchu kolei państwowych znajdujących się linii pociąga za sobą nietylko podwyższenie zwyczajnych wydatków, lecz wymaga większego zakupna dla uzupełnienia i powiększenia parku przewozowego.

Przedewszystkiem okazała się potrzeba znaczniejszych wydatków przy kolejach galicyjskich a to ze względu na projektowane wykończenie galicyjskiej kolei transwersalnej wskutek czego linje tych kolei które mają być z sobą połączone wymagają uzupełnienia. Dalej do zwiększenia wydatków przyczyniła się także potrzeba preliminowania kwoty na uruchomienie koleji arulańskiej.

W preliminarzu ministerstwa handlu przewidziano dalej zwiększone wydatki, które jednak nie zaważą zbytnio w rozchodach na inspektorów przemysłowych, na uregulowanie Narenty, które według kosztorysu wymagać będzie o 50.000 złr. więcej niż w r. 1883, na urząd pocztowych kas oszczędności 191.000 złr., spowodowanych dalszym rozwojem tej instytucyi na zakłady w Bregencyi 700.000 złr. Wreszcie okazuje się potrzeba zwiększonych wydatków przy udziale w uzyskaniu kapitałów na budowę koleji prywatnych, a zwłaszcza odpadnie w tym artykule kwota na kolej, która ma przeciąć dolinę kremską, natomiast musiano wstawić 350.000 złr. na linię Czerniowce-Nowosielica. Mniejsze potrzeby o 285.647 złr. w budżecie ministerstwa rolnictwa są tem uzasadnione, że odpadła tutaj większa część tych kwot, które wstawione zostały do preliminarza z roku 1883, z powodu wypadków elementarnych w ubiegłym roku, jako sumy na różne regulacye rzek i rekonstrukcye, a które wynosiły ogółem 1.857.000 złr. Ponieważ obecnie żądaną jest tylko druga rata kwoty zezwolonej paragrafem 3 ustawy z 13 marca b. r. na uregulowanie rzek tyrolskich w sumie 1,133.320 złr., okazuje się przeto na korzyść budżetu przyszłorocznego różnica w sumie 723.680 złr. Pominąwszy ten zmniejszony wydatek, spowodowany wyjątkowemi stosunkami bieżącego roku, okaże się, że budżet ministerstwa rolnictwa wynosi o 438.033 złr. więcej. Zwyżka ta przypada głównie na zarząd lasów i domen, tudzież na górnictwo.

W zarządzie lasów i domen państwowych potrzeby nadzwyczajne, które jednak w przeważnej części są przeznaczone na nowe urządzenia natury produktywnej, wzrosły w porównaniu z rokiem poprzednim znacznie; wyższe wydatki w górnictwie okazują się na rok 1884 wobec rozszerzonego zakresu produkcyi w niektórych gałęziach górnictwa usprawiedliwionemi.

Etat pensyj, który w ciągu lat wielu, bądź to w skutek ustawy z 15 kwietnia 1873 w pensyach dla urzędników i z wynikłego ztąd pomyślniejszego wymiaru pensyj podwyższony został, bądź też w skutek przyrostu należytości emerytalnych rozlicznych kategoryj służby państwowej, której prawo emerytury dopiero w ostatnich latach przyznanem zostało, i okazuje dążność ku wzrastaniu, przedstawia się i w przedłożonym preliminarzu wyższym o sumę 429.300 zł., gdyż wyżej wzmiankowane okoliczności i teraz jeszcze wpływ wywierają. Subwencye dla instytucyj komunikacyjnych przedstawiają wyższe wymogi o 54.710 zł., gdyż na podstawie ogłoszonych w ostatnich czasach rezultatów ruchu, z jednej strony przy wielu kolejach zaliczki gwarancyjne znacznie wyższe przyjęte zostały, a mianowicie dla kolei Arcyksięcia Rudolfa o 652.000 zł. a dla galicyjskiej kolei Karola-Ludwika o 142.000 zł, gdy natomiast, z wyjątkiem niektórych niedecydujących kwot preliminowanych, szczególniej zaliczki gwarancyjne dla kolei Lwowsko-Czerniowieckiej o 418.000 zł. a dla cesarskiej Franciszka-Józefa kolei o 309.900 zł. niższe zaproponowane zostały. Wyższe potrzeby na dług państwowy w sumie 1,154.440 zł. przedstawiają się po większej części w wymogach procentowych z operacyj kredytowych roku 1883.

B. Pokrycie.

W przedstawieniu pojedyńczych pozycyj, które stanowią pokrycie na rok 1884, oświadcza minister skarbu, iż rząd wystrzegał się skrupulatnie wszelkiego optymizmu w odmalowaniu sytuacyi, starał się raczej, biorąc za podstawę istniejące fakta i doświadczenie uzyskane z lat poprzednich, szczególniej zaś w pierwszych dziewięciu miesiącach r. bież., określić w sposób o ile możności przedmiotowy i trzeźwy szczegółowe tytuły dochodów na rok 1884, jako wedle ludzkich przewidywań usprawiedliwione. Z pozycyj przytoczonych w rubryce dochodów, będzie mógł każdy powziać wyobrażenie o ogólnem położeniu gospodarstwa państwowego i pod koniec roku doznać raczej miłych niespodzianek, niż smutnych rozczarowań.

Ogólna suma dochodów na rok 1884 preliminowana jest na 472,364.577 zł., przedstawia się zatem w przeciwstawieniu do preliminowanego na rok bieżący pokrycia w sumie 464,235.371, o 8,129.206 zł. wyższa. (Przy niniejszem przytaczamy także tylko najważniejsze szczegóły z tej części exposé pana ministra skarbu). Pokrycie ministeryum finansów jest w ogóle o 7.697 676 zł. wyżej preliminowane, co się opiera na następujących, przeważnie znanych dotychczas faktycznych rezultatach peryodów obrotu z zapisanych podwyżek:

Bezpośrednie podatki podane są o 2,152,000 wyżej, z której to sumy 645.000 na podatek gruntowy i 830.000 na podatek dochodowy przypada, oprócz tego przedstawiają się podatki domowe o 325.000, a 5 pr. podatek od dochodu domowo-czynszowego budynków wolnych od podatku o 67.000 zł., podatki zaś zarobkowe o 345.000 wyżej preliminowane, gdy natomiast prowizye zwłoki od zaległości podatkowych zostały o 60.000 zł. obniżone.

Dochody celne przedstawiają się w skutek przewidywanych wyższych poborów ceł od kawy, olejów skalnych i innych artykułów o 2,829.878 złr. wyżej preliminowane. Znaczną dalej podwyżkę wykazują dochody podatku konsumcyjnego, które szczególniej przez podwyższenie zaznaczonego tu dochodu brutto z podatku od cukru o 603.000, następnie dochodu z podatków od piwa o 300.000, po części także w skutek pomyślniejszego przewidzianego dochodu podatku od mięsa i bydła rzeźnego i rubryki: „Podatek konsumcyjny od innych artykułów spożywczych“ w całości o 1,097.400 złr. wyżej preliminowano. Dalej przedstawiają się dochody z monopolów soli o 290.500 złr., tytoniu o 2,010.000. z dochodów stemplowych o 200.000, a nakoniec pobory od handlu spirytualiami o 200.600 złr. wyższe, w przypuszczeniu, opartem na faktycznych wynikach odnośnych, w ostatnich kilku latach.

Ministeryum handlu wykazuje o 1,315.352 złr. wyższe pokrycie, chociaż z jednej strony odpadła preliminowana przez kraj w r. 1883 subwencya krajowa dla galicyjskiej kolei transwersalnej w sumie 1,100.000, a dochody służby sanitarnej w portach w skutek uregulowania przez ustawę z dnia 10 czerwca 1883 r. poborów portowych wykazują zniżkę w kwocie 112.800 złr., z drugiej jednak strony przedstawiają się pobory z poczt i telegrafów o 1,245.000 a dochody rubryki kolei państwowych, z ruchu kolejowego, zostającego pod administracyą dyrekcyi państwowej o 1,163.152 złr. wyżej preliminowane, co się opiera na dotychczasowych rezultatach obrotu wymienionych instytucyj ruchu i na tej podstawie oczekiwanego dalszego rozwoju obrotowego.

Przy urzędach kas pocztowych możnaby na podstawie dat z dotychczasowej czynności przewidywać wyższy dochód o 120.000 złr w. a.

Minister skarbu przypomina następnie, że niedobór 38,754.813 złr. na rok 1884 będzie do pokrycia i oświadcza, że pokrycie tej sumy obmyślane zostanie specyalną ustawą.

Rezultaty kasowe bezpośrednich podatków, tudzież pośrednich podatków, w pierwszych 9 miesiącach 1883 roku (pominąwszy podatek od cukru, który jest skontyngensowany, tudzież cła, które należą do wspólnego budżetu), są o 6,557.032 złr. korzystniejsze od rezultatów w pierwszych 9 miesiącach 1882 roku. Z tej kwoty przypada suma 2,910.767 złr. na podatki bezpośrednie, a 3,646.265 złr. na podatki pośrednie. W tej ostatniej sumie mieści się jednak kwota, około 3 milionów złr., która wpłynęła w roku 1883 od kolei Cesarzowej Elżbiety, za sól, kupioną na kredyt w roku 1882. Ale jeżeli pominiemy nawet tę kwo-

tę, to okaże się, że pośrednie podatki przyniosły około 646.000 złr. więcej, a rezultat ten zawdzięczamy okoliczności, iż uzyskano wyższych dochodów ze sprzedaży tytoniu o 1,831,000 złr.; ze sprzedaży soli (pominąwszy zwrot kwoty 3 milionów od kolei Cesarzowej Elżbiety) o 578.000 złr.; z podatku od piwa o 231.000 zł. i podatku konsumcyjnego od oleju skalnego, 355.000 zł. Natomiast mamy ubytek przy sprzedaży stempli, przy opłacie należytości od interesów prawnych i ze stawek loteryjnych, który to ubytek wynosi razem kwotę 2,238.000 złr. Cła w granicach austryacko-węgierskiego obszaru cłowego, z doliczeniem ażia od ceł opłacanych w złocie, przyniosły więcej o 5,862.752 złr., niż w tym samym okresie roku zeszłego, a z tej kwoty przypada na tę połowę Monarchii kwota 4,021.848 złr. Określone powyżej korzystniejsze rezultaty przy podatkach bezpośrednich i pośrednich, tudzież wykazane w tej chwili większe dochody z ceł, sprawiły, że uzyskanym wyższym dochodem można było spłacić zapadłe w ciągu roku kapitały ogólnego długu państwowego, dla zwrotu których, w myśl artykułu V ustawy skarbowej z 16 kwietnia 1883, wygotowano obligacye ogólnej renty papierowej w kwocie blisko 15 milionów zł. i obligacye renty srebrnej, w kwocie około 600.000 złr., przyczem nadmienić wypada, że powyższe kwoty rentowe leżą jeszcze w kasach państwowych do dyspozycyi.

Jeżeli nie zajdą okoliczności nadzwyczajne, to zaiste nie bez podstawy jest przypuszczenie, że, jeżeli nie całą, to przynajmniej znaczną część kwoty uzyskanej ze sprzedaży amortyzacyjnej renty, z r. 1883, da się zużytkować na pokrycie niedoboru z r. 1884, skutkiem czego przyszłoroczny niedobór dozna stosownego obniżenia.

Pan minister rozbiera w końcu jeszcze raz stosunek zachodzący między dochodami a rozchodami budżetu na r. 1884, i zapewnia ponownie, że zarządzono jak największą oszczędność i postanowiono zarazem, ażeby wszelkie wydatki, które nie są niezbędnie potrzebne, zostały odłożone na czas późniejszy. Zaznacza dalej pan minister, że widoczną jest rzeczą, jako finanse państwa dążą statecznie, chociaż powolnie, ale tem pewniej, ku polepszeniu. Skoro jednak, jak już wspomniano, państwo musi się liczyć ze wzmagającemi się żądaniami, stawianemi do administracyi, przeto stanowcze uporządkowanie budżetu jest bezwarunkowo zawisłem od pomnożenia dochodów, i w tym duchu wzywa pan minister Izbę, ażeby przyjęła przedłożenia finansowe. Jest to zadanie wprawdzie mozolne, ale patryotyczne, a przy spełnieniu tego zadania liczy Rząd na gorące poparcie i ofiarność parlamentu.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Kardynał ks: Hohenlohe)

W sprawie kardynała Hohenlohe pisze rzymski korespondent do *Germanii* pod 27 listopada: „Kiedy przed niedawnym czasem kongregacya dla nadzwyczajnych spraw kościelnych obradowała nad kwestyą przedłożoną jej przez Ojca św. a dotyczącą kwestyi dymisyi kardynała Hohenlohe z biskupstwa w Albano, wystąpił jeden z najmłodszych kardynałów przeciw żądaniu kardynała H. i wniósł żeby nie odstępowano od odwiecznej tradycyj Stolicy świętej. Tenże Kardynał przekonał kongregacyę, która też wniosek Hohenlohego jednogłośnie odrzuciła. Niedawno temu pokładano w Berlinie nie małe nadzieje w tym samym dostojniku Kościoła, spodziewając się, że użyje całego wpływu swego, by Stolicę św. nakłonić do przyjęcia warunków, stawionych ze strony gabinetu berlińskiego. Pewien dyplomata pruski (katolik) objawił nawet księdzu Kardynałowi życzenia rządu pruskiego w tej materyi; lecz odebrał ku niemałemu zdumieniu własnemu, odpowiedź stanowczo odmowną. — Kardynał Hahenlohe użalał się w liście wystosowanym do wysoko postanowionej osoby, że prasa katolicka w Niemczech surowo skrytykowała jego zachowanie się w Monachium, a włoskie dzienniki katolickie nie miały słowa na jego obronę. Dziwne zaiste wymagania księdza kardynała, żeby organa urzędowe Watykanu pochwaliły publicznie wizytę Jego Emiencyi u ambasadora włoskiego i serdeczne jego pożycie z Doellingerem. Dnia 18 b. m. pisałem, że kardynał Hohenlohe wróci prawdopodobnie do Rzymu jeszcze w grudniu. Tymczasem pokazuje się z listu jego prywatnego do Rzymu wysłanego, że zamierza koniecznie całe cztery miesiące w Niemczech pozostać."

(Z Serbii).

Z Belgradu piszą do *Nordd. Allg. Ztg.*: Następstwem energicznego postępowania ministerstwa jest zupełna pacyfikacya okręgów, które były przez czas jakiś widownią powstania. Ze wszystkich też stron kraju przybywają deputacye, które składają królowi adresa wiernopoddańcze i dziękują gabinetowi Christicza za szybkie przywrócenie zagrożonego porządku publicznego. Rząd w okręgach, które okazały się przystępnemi podszeptom agitatorów. zastosuje środki poręczające trwałe utrzymanie spokoju. Z przewódcami i organizatorami ruchu rząd będzie postępował z całą surowością, natomiast okaże się względnym i łagodnym dla uwiedzionych i mniej winnych.

Sąd doraźny w Zajczarze rozwija sprężystą działalność. Kilkunastu przewodców, schwytanych z bronią w ręku, skazał na karę śmierci. Na sześciu wykonano już wyrok. Aresztowani w Belgradzie przewódcy i członkowie komitetu radykalnego zostali przewiezieni okrętem do Smederowa, a ztąd koleją do Parotczyna, następnie wozami pod silną eskortą do Zajczaru. Wyrok, który zostanie wydany na belgradzkich radykalnych przewódców ma być przed wykonaniem przedłożony ministerstwu do zatwierdzenia.

Minister skarbu Spasic, pomimo burzliwych czasów, pracuje nieprzerwanie nad ekonomicznemi reformami, przedewszystkiem nad organizacyą banku narodowego.

Dziennik urzędowy ogłasza sprawozdanie o postępie budowy koleji żelaznych, z którego się pokazuje, że budowy te przeprowadzono już aż po za Aleksinac. Ogółem na polu zakładania koleji żelaznych zdziałano wiele w Serbii w czasach ostatnich.

Utrzymują na pewno, że głośny eksminister Risticz zamierza cofnąć się zupełnie od kierownictwa partyi narodowo-liberalnej, a to na żądanie samego stronnictwa, które niezadowolonem jest z dotychczasowej działalności swojego przewódcy.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Stebnik, w powiecie drohobyckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **C. k. Ministeryum handlu** reskryptem z dnia 13 listopada 1883 do l. 41.195 pozwoliło na urządzenie c. k. stacyi telegrafu w Czerlanach, koło Gródka, która z tamtejszym c. k. urzędem pocztowym połączoną zostanie.

— **Magistrat** król. stoł. miasta Lwowa podaje do powszechnej wiadomości, że budżety funduszu gminy i funduszów pod jej zarządem zostających, zestawione na rok 1884, złożone są, stosownie do postanowienia §. 80 statutu dla miasta Lwowa, w biurze I magistratu (ratusz II piętro) od dnia 1 do włącznie 14 grudnia 1883 do przejrzenia przez pp. członków gminy.

— **Uboczna stacya telegrafu** w Narolu została dnia 27 listopada b. r. czasowo zamkniętą.

— **Uzupełniający wybór** jednego członka Rady powiatowej w Horodeńce z grupy większych posiadłości rozpisany został na dzień 3 stycznia 1884 roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

„Lutnia", lwowskie towarzystwo śpiewackie, jak w swoim czasie donieśliśmy, wydaje zbiór kwartetów męskich, polskich i ruskich. W celu uzyskania funduszu na powiększenie materyałów dotąd zebranych odjeżdża w dniu 8 grudnia część towarzystwa spiewackiego do Tarnopola na koncert. Program tego koncertu jest następujący: Mendelsohna trio (skrzypce, wiolonczela i fortepian); Wszelaczyńskiego (pieśni, solo tenorowe); Zeleńskiego „Nasza Hanka" i Engelsberga „Samotnik" (chór); Vieuxtemps Fantasie-caprice (solo skrzypcowe); Deklamacya; Werbickij „Wse utychło" i Kücken „Schlafe süss Liebchen (chór); Chopin nocturna (solo skrzypcowe); Engelsberg „Niestały" i Bethowen „Jubilate" (chór). Zarząd poczynił także starania, aby koncert (z małą zmianą programu) mógł być wykonany w niedzielę 9 grudnia w Złoczowie.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się we czwartek, dnia 6 b. m., wieczór deklamacyjno-improwizatorski (po niemiecku) profesora Rudolfa Ernesta Neubauera, z którego połowa dochodu przeznaczona na pomnik króla Jana III Sobieskiego. Początek o godzinie 8 wieczór, Bliższe szczegóły doniosą afisze.

— **Bal prawników.** Dowiadujemy się, że zawiązał się komitet, celem urządzenia „balu prawników". Bal ten, stanowiący koronę karnawału, nabył niejako prawo obywatelstwa u naszej publiczności Przewodnictwo raczyli objąć jak w poprzednich latach pp. Herman Loebel, wiceprezydent Namiestnictwa, dr. Jan Czaykowski, adwokat krajowy, Karol Lidl, wiceprezydent sądu, i dr. Marceli Madeyski, adwokat krajowy. Listę komitetowych podamy później.

* **Samobójstwo.** Tej nocy dopuścił się samobójstwa, przez powieszenie się w Kaiserwaldzie, 28 letni, czeladnik stolarski, Jan Mazurkiewicz, od dwóch miesięcy żonaty. Powodem samobójstwa miała być zazdrość. Zwłoki samobójcy złożono w trupiarni szpitala powszechnego.

— **W Podhajcach** odbył się w ostatnich dniach ubiegłego miesiąca wieczorek na cześć Mickiewicza, który powiódł się najzupełniej. Urządzeniem uroczystości zajmowali się głównie prezes i sekretarz miejscowego kasyna oraz niektórzy jego członkowie. Pan P. K. w treściwem zagajeniu pięknie scharakteryzował wybitniejsze postacie z „Pana Tadeusza". Panna M. B. odegrała z rzeczywistym talentem kilka utworów na fortepian. Panna E Cl. z wrodzonym jej wdziękiem i prostotą wydeklamowała „Świteziankę" a pan Stern .. ustęp o cymbałach Jankla wygłosił z szczerym i szlachetnym zapałem. Spiew pani z H. K. Dz. zachwycił wszystkich. Słowem wrażenia, doznane na wieczorku, długo pozostaną w pamięci Podhajczan, którzy tak przełamaniem wielu trudności przy organizowaniu uroczystości jak licznem zebraniem się, przekonali, jak szczerze i serdecznie czcić umieją wielkiego poetę.

= **Poszukiwany** jest Erazm Anyszewski, zecer, 21 lat liczący, który, skutkiem domowych niesnasek, wydalił się z domu dnia 1 b. m i dotąd nie powrócił.

= **Policya wyśledziła** i aresztowała Stanisława Knapika, który uciekł przed dwoma tygodniami ze szpitala powszechnego, spuściwszy się po prześcieradłach z I piętra i popełniwszy kradzież na szkodę dozorcy chorych. Obecnie zeznał aresztowany, że jest zbiegiem wojskowym, 3 pułku ułanów, że zbiegł we wrześniu bieżącego roku z Łańcuta, i że się nazywa Michał Ziemiak.

= **Aresztowano** Ferdynanda Janickiego, nader niebezpiecznego złodzieja, który się włamywał do zamkniętych pomieszkań. Patrol policyjny przytrzymał go tej nocy o godzinie 4 w podwórzu hotelu „pod gwiazdą", przy ulicy Rzeźnickiej. Poźniej okazało się, że tamże popełnioną została tej nocy kradzież, przez wyłamanie okna od parterowego pokoju, w którym nocujący trzej panowie, mimo łoskotu, dopiero w skutek zziębnięcia przebudzili się i stwierdzili, że zabrano im wszystkie ich rzeczy. Widocznie przytrzymany miał wspólnika, który się z łupem przed nim już wyniósł.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani M. S., z kieszeni, książkę do modlenia, w bronzowej skórkowej oprawie z żółtą klamerką; Iwanowi Seniuk, handlarzowi, skradziono pół korca orzechów z workiem z placu Krakowskiego; Beti Nagel, przekupce, fasolę z workiem wartości 10 zł.; panu J. R., z wystawy sklepowej, pod l. 5 ulica Krakowska, parę kaloszów; panu P., z wystawy sklepowej, pod l. 13 ulica Krakowska, czarną chustkę; panu Hermanowi Schnautzer, piekarzowi, pod l. 2 ulica Objazd, przez włamanie się oknem, suknie męzkie i damskie, srebrny zegarek, i 13 zł. gotówki; Herszowi Ehrlich, pod l. 19 ulica Sobieskiego, z magazynu sklepowego, nowy granatowy paltot w skośne prążki i migdałowego koloru surdut wartości 40 zł.; pani A. H., z ganku, pod l. 18 ulica Kościuszki, kobierzec 8 łokci długi, wartości 3 zł.; Janowi Diduch, stróżowi, pod l. 9 ulica Starotandetna, z zamkniętego mieszkania kożuch barani i taką czapkę, wartości 16 zł.; Karolowi S., majstrowi szewskiemu, parę nowych bucików, o którą to kradzież poszlakowany jest tegoż zbiegły terminator, Antoni Wlazł; p. Teodorowi Polniakowi, skradziono z kieszeni portmonetkę z kwotą 25 zł., w cerkwi Wołoskiej; Nesze Ascher, pod l. 19 ulica Krakowska, z mieszkania, pierzynę i poduszkę wartości 15 zł.; panu A. K., srebrny zegarek z takim łańcuszkiem, gdy w nieprzytomnym stanie dostał się do zamkniętego podwórza, pod l. 11 ulica Smerekowa; panu Wojciechowi Jaksie, zegarmistrzowi w Kątach, w nocy na 6 z. m., 12 sztuk srebrnych i 1 złoty zegarek; wreszcie panu Bogumiłowi Bzowskiemu, w Drogini, w nocy na 11 z. m., 2 srebrne lichtarze, wartości 120 zł. i dwa kandelabry z chińskiego srebra, wartości 30 zł.

— **Pani Jokai,** żona znanego pisarza węgierskiego, niegdyś pierwsza artystka tragiczna sceny węgierskiej, obchodziła w tych dniach pięćdziesiątą rocznicę pierwszego wystąpienia swego na scenie i odznaczona została przy tej sposobności złotym medalem zasługi z koroną.

— **Pojedynek** odbył się w tych dniach pomiędzy deputowanymi francuskimi p. Gerville-Réache i p. de Feissal. Ten ostatni został ciężko ranny.

— **Brak wody** coraz bardziej daje się uczuwać Wiedniowi. Z powodu kilkudniowych przymrozków zmniejszył się znowu znacznie dopływ tejże ze źródlisk w wielkim wodociągu. Zarząd miasta przedsięwziąć musi energiczne środki celem zaradzenia złemu.

— **Straszna zbrodnia** spełniona została w zeszłym tygodniu w miejscowości Laconia, w hrabstwie Newhampshire. Niejaki Tomasz Samon, zamordował kobietę, nazwiskiem Ford, u której mieszkał, zwłoki zapakował do skrzyni i odwiózł o milę do domu swojego znajomego Ruddy, u którego zamieszkał. Pierwszej zaraz nocy Samon zamordował także Ruddy'ego i jego dziecko, a panią Ruddy pokaleczył sie kierą tak, że nie dawała już znaku życia. Następnie polał dom naftą i zapalił, lecz pani Ruddy tymczasem odzyskała przytomność i, wyskoczywszy oknem na podwórze, zaalarmowała sąsiadów, którzy ogień stłumili i znaleźli trupy świeżo pomordowanych, oraz zwłoki w skrzyni. Następnego dnia policya wyśledziła i aresztowała Samona.

— **Wielką sensacyę** budząca rozprawa główna rozpoczęła się w tych dniach przed sądem przysięgłych w Paryżu. Oskarżonym jest niejaki Karol Bonaventura du Breil, wydający się samozwańczym sposobem za markiza de Rays, który w trzechleciu 1878 do 1881 około tysiąca osób nakłonił do wychodźtwa do Port Breton, obiecując im tam świetny zarobek, grunta i t. d., a w istocie wydając nieszczęśliwych na łup głodu i ostatniej nędzy. Faktem jest, przez sąd stwierdzonym, że z tysiąca ofiar samozwańczego markiza, tylko 70 powróciło w największym niedostatku do Europy, reszta 930 zaś uległa na wychodźtwie chorobom i głodowi, albo też wpadła w ręce dzikich krajowców, którzy pożarli nieszczęśliwych, a tylko niedobitki zastępu, wywabionego przez de Raysa o 4.000 mil od ojczyzny, tułają się jeszcze po angielskich koloniach. Los zrządził, iż właśnie w dzień otwarcia rozprawy w tym sensacyjnym procesie ukazała się książka niejakiego dr. Baudouin, opisująca przygody i ciężką niedolę ofiar de Raysa, a napisana na podstawie opowiadań tych, którym się powiodło powrócić do ojczyzny. Jest to, jakby straszne świadectwo 930 ofiar przeciw oskarżonemu, podniesione w chwili, kiedy sprawiedliwość orzec ma o jego winie. Wraz z de Raysem zasiada na ławie oskarżonych siedmiu jego wspólników, a pomiędzy nimi dwóch notaryuszów, jeden inżynier cywilny, jeden agent emigracyjny i kapitan okrętu, którym biednych owych ludzi wywożono do Port Breton. Zachowanie się de Raysa wobec sądu jest zresztą równie afektowane, jak bezczelne. Zaręcza on, że rozmaite „państwa zagraniczne" pokładały w działalności jego bezwzględne zaufanie, a tylko przez delikatność nie chce tych państw wymienić! Wszyscy zaś współoskarżeni zwalają całą winę na de Raysa, nazywając go prostym oszustem. Rozprawa potrwa zapewne dni kilka.

KRONIKA SĄDOWA

(*Srogi odwet*).

(*L.*) W piękną noc sierpniową, dwaj parobcy ze wsi Wróblaczyna. w powiecie Niemirowskim, wypędzili na „Jeziorko", pastwisko o pół mili od wsi oddalone, konie na paszę. Jan Ozimek, 19-letni parobczak, i towarzysz jego Dańko Hryńczyszyn, żyli w braterskiej zgodzie i przyjaźni, a założywszy pęta koniom, ułożyli się do snu, pod krzakiem jałowca. „Gdy księżyc w pełni, stanął na południu", turkot wozów, jadących po gościńcu prowadzący z Rawy ku Parypsowu, obudził ze snu Dańka. Dwaj jacyś chłopi stali koło jego pasącego się konia i jeden mówił do drugiego: „Ot jakaś konina; siadajmy na nią i jedźmy"; ale po lepszym namyśle, zaniechali tej przejażdzki, i poszli dalej piechotą. Ale Dańko rozglądnął się jeszcze po „Jeziorku" wspaniale oblanem blaskiem księżyca i spostrzegł, że nie ma na pastwisku pary koni należących do jego spiącego towarzysza, Jaśka; chciał tedy obudzić ze snu swego przyjaciela, ale o zgrozo: Jasiek leżał na wznak; ręce miał ułożone na piersiach, jakby do modlitwy a z prawej strony szyi miał głęboką ranę, z której obficie spływała krew.... Ciało Jaśka było jeszcze ciepłe, ale życie uleciało zeń na zawsze.

„Rozum stanął" Dańkowi; we wsi powiedzą oczywiście, że to on zamordował Jaska; wszakże spał tuż obok niego; głowy ich stykały się we śnie z sobą, a krew Jaśka spływała pod niego (Dańka). Czy znajdzie się kto na świecie, ktoby uwierzył, że mordercą Jaśka nie jest Dańko? Wszakże koło śpiących towarzyszy nie było nikogo, a przynajmniej Dańko ani widział nikogo, ani też słyszał żadnego szmeru; nie słyszał cięcia, zadanego widocznie siekierą. I któż uwierzy mu, że miał sen tak twardy, iż nie słyszał gwałtownego uderzenia, zadanego jego druhowi, leżącemu od niego w odległości kilku cali? A mówią ludzie, że za takie „zarąbanie człowieka" czeka sprawcę stryczek.

Z „ciężką zgryzotą" dosiadł Dańko swego konia i popędził do wsi, wprost do ojca Jaśka. Stary Ozimek, pokiwał głową; żal mu syna, ale kto to mógł go „tak sprawić"?

Switało już, gdy cała niemal wieś wyruszyła na „Jeziorko"; wszyscy widzieli Jaska, leżącego w kałuży własnej krwi, a „nie wiedzieć kto go tak zaciął".

Młodzież wróblaczyńska zaczęła rozpamiętywać, kto mógł mieć „jankor" do Jaśka? Nikt inny tylko Michał Wasyliszyn, 22 letni parobczak; przy okazyi bowiem sprzeczki między Dańkiem Borejką a Michałem Wasyliszynem, uderzył Jaśko Ozimek,

Michasia dwa razy po twarzy, tak, iż go „krew oblała“ a potem uderzył go jeszcze palicą dwa razy po plecach, a działo się to na dwa dni przed zamordowaniem Jaśka; Wówczas rzekł Michaś do Jaśka: „Bij, bij, już ja ciebie sprawię....“

Przybyła komisya, przybył także żandarm do wsi. Wójt Paweł Jakimiec, człek roztropny, poszedł do Andrucha Wasyliszyna, ojca Michasia, i dowiedział się, że Michaś spał całą noc przy koniach, pasących się w ogrodzie we wsi. Zawołano Michasia, który nie zdradzał żadnego pomięszania ani niepokoju, nawet na widok żandarma. Wójt zażądał od starego Andrucha wozu i koni, ażeby pana żandarma zawieść na Jeziorko. Michaś wsiadł na wóz i popędzał konie; podczas jazdy rzekł wójt do żandarma: „Ot dobrzeby było, gdyby się morderca przyznał; byłoby mu na sercu lżej i mniejsza kara“, a Michaś, słysząc te słowa, zbladł, „podniósł lewą nogę, i bez żadnej racyi, „wymachiwał“ nią przez całą dalszą drogę“...

Przybywszy na Jeziorko, spostrzegł Jakimiec, że Michaś blednieje, to znowu czerwienieje; że stanął nad zwłokami Jaśka „jak skamieniały“, ale nie miał odwagi popatrzeć na nie. A Jaśko był dobrym chłopakiem, żył w zgodzie ze wszystkimi, a w przyjaźni nawet z Michasiem; z wyjątkiem dwóch policzków, otrzymanych przed dwoma dniami, nie doznał Michaś od Jaśka żadnej krzywdy.

Ale to „wymachiwanie“ lewą nogą podczas jazdy, to widoczne pomięszanie Michasia przy zwłokach Jaśka, zniewoliły Jakimca do zrobienia uwagi żandarmowi, że morderca Jaśka jest pewnie Michaś.

Żandarm zapytał więc Michasia, co robił w nocy? a Michaś zapłakał gorąco i opowiedział co następuje: Wiedziałem, że Jaśko Ozimek wraz z Dańkiem Hryńczyszynem pasie konie na Jeziorku; mnie zaś polecił ojciec, ażebym strzegł konie w naszym ogrodzie. Położyłem się więc spać w ogrodzie, ale ledwie zasnąłem, przyśnił się mi nasz ekonom, Gotfryd, który kazał mi pójść na Jeziorko i tam zarąbać siekierą Jaśka za to, że przed dwoma dniami dał mi dwa policzki, aż mnię „krew oblała“. Wstałem więc, wziąłem siekierę, i nie wiedząc, co robię, zaszedłem na Jeziorko, oddalone o pół mili. Pod krzakiem jałowcowym spał Jaśko tuż obok Dańka; poznałem jednego i drugiego przy świetle księżyca; co zrobiłem — nie wiem — ale żal mi, że Jaśko nie żyje..

Epilog tego dramatu odegrał się w sobotę w tutejszym sądzie kryminalnym. Oskarżony o skrytobójcze morderstwo Michał Wasyliszyn, płacząc bezustannie z żalu, iż wykonał zemstę tak krwawą, przyznaje się do czynu, zapewnia tylko, że nie miał zamiaru pozbawić Jaśka życia, chciał mu się tylko zrewanżować za dwa policzki, tak „aby mu krew pociekła z nosa“.

Przesłuchani świadkowie dali dobrą opinię o oskarżonym; był on trzeźwy i pracowity, ale słaba inteligencya jego i zupełny brak oświaty nie dozwoliły mu zastanowić się nad donioślością i skutkami zamierzonego czynu.

Przysięgłym przedłożył trybunał dwa pytania: jedno w kierunku zbrodni skrytobójczego morderstwa, a drugie w kierunku zabójstwa. Na pierwsze pytanie odpowiedzieli przysięgli jednogłośnie *nie*, a na drugie jednogłośnie *tak*, i na tej podstawie zasądził trybunał Michała Wasyliszyna na 3-letnie ciężkie więzienie i na zwrot szkody, którą stary Ozimek likwidował w ten sposób: Za syna, „który był dobrym robotnikiem“, 170 zł. a za wydatki na pogrzeb 30 zł., „bo dużo kosztowała wódka na stypę“.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 1 grudnia.

(Korrespondencya *Gaz. Lwowskiej.*)

Mamy pod ręką sprawozdanie z postępu robót około budowli kolei Podkarpackiej w miesiącu październiku, z którego przekonywamy się, że cośmy wypowiedzieli w ostatnim liście naszym o prawdopodobnem powetowaniu opóźnienia niektórych robót wskutek niesprzyjającej w wrześniu pogody, najzupełniej się ziściło. Wyznajemy nawet, że ogromny postęp w robotach murarskich około nasypu niekoniecznie nas cieszy; miesiąc październik bowiem bądź co bądź nie wydaje się nam najstosowniejszym do największego forsowania jakichkolwiek robót murarskich, szczególniej w klimacie galicyjskim, a właśnie w październiku dokonane roboty murarskie równają się połowie całej kubatury tychże robót dokonanych od samej chwili rozpoczęcia budowli, chociaż przed październikiem idą miesiące czerwiec, lipiec, sierpień z najdłuższemi do roboty dniami i w najstosowniejszej dla murarstwa porze.

Na ogniwach z Żywca do Nowego Sącza, z Zagórza do Grybowa i z Stanisławowa do Husiatyna, czyli na głównej linii kolei Podkarpackiej pracowało w październiku co dzień w przecięciu 13.130 robotników, o 329 mniej niż w wrześniu; natomiast jednak na odnogach z Żywca do Zwardonia, z Oświęcimia do Podgórza i z Skawiny do Suchy było zatrudnionych 4480 robotników t. j. o 800 więcej, tak że na całej sieci postępowały roboty siłą 17.610 ludzi, czyli pomnożoną o 471 par rąk. Nasyp ziemny na linii głównej postąpił z 1,989.590 metrów kubicznych, gotowych w końcu września, do 2,327.940 metr. kub., a więc o 338,350 m. k., na odnogach zaś z 866,890 do 1,020.800 czyli o 153,910 m. k., razem tedy postęp w październiku wynosił 492 260 m. k., co znaczy, że nasyp doszedł do 3,348,740 m. k. O wspomnianym ogromnym postępie robót mularskich około nasypu świadczą liczby następujące: w końcu września roboty te na linii głównej wynosiły 72.270 metr. kub. w końcu października 106 900 postąpiły więc o 34.620 m. k., na odnogach zaś z 12 920 doszły do 20,390 m. k.; czyli posunęły się o 7.470 m. k., co na linii głównej i na odnogach razem czyni gotowe w końcu października robót murarskich 127 290 m.k, a oznacza postęp o 42.090 m k., (49·4 prct. roboty gotowej do końca września).

Najdalej posunięte są roboty ziemne i murarskie około nasypu na ogniwie z Grybowa do Zagórza, gdzie ich razem wziętych jest gotowych 792.750 m. k., co wedle obrachunku dyrekcyi budowniczej stanowi 65 prct. kubatury całego nasypu tegoż ogniwa (wedle dat urzędowej publikacyi: *Nachr. über Industrie etc.*, powinnoby stanowić już 77prct.) najmniej zaś z ogniw linii głównej posunięte jest pod względem tychże robót ogniwo z Stanisławowa do Husiatyna, gdzie 522.750 gotowych metr kubicznych stanowi 31 prc. całej kubatury (wedle rzeczonej publikacyi 42 prct.) Z odnóg najdalej postąpił nasyp ziemny i murowany między Oświęcimiem a Zagórzem, przekroczywszy gotową masą swoją już połowę całej kubatury, najmniej zaś na odnodze z Żywca do Zwardonia, gdzie wyszedł nie wiele ponad dziesiątą część całości swej.

Stanowi nasypu odpowiada mniej więcej stan wszystkich innych budowli. Na ogniwie z Grybowa do Zagórza mosty pomniejsze, jakkolwiek dziewiąta ich część wcale jeszcze nie jest zaczęta, bardzo znacznie wyrosły z fundamentów, a blizko połowa jest zupełnie już wymurowana, większe zaś prawie wszystkie są na ukończeniu, tak że po większej części rozpoczęto wiązanie konstrukcyi żelaznej. Pokładu było z końcem października gotowego 9·2 kilometra. Budynki nad torem postąpiły do blizko trzeciej części całej roboty. Podobnie przedstawia się postęp wszystkich tych budowli na odnodze z Oświęcimia do Podgórza. Na ogniwie z Żywca do Nowego-Sącza na trzech większych mostach rozpoczęto wiązanie konstrukcyi żelaznej, pokładu gotowego było 2.2 kilometra, budynki nad torem bardzo mało postąpiły. Między Stanisławowem a Husiatynem rozpoczęto kłaść szyny pod Chryplinem, gdzie kolei Podkarpacka łączy się z Lwowsko-Czerniowiecką, budynki nad torem również bardzo mało postąpiły, natomiast co do mostów, jakkolwiek połowa pomniejszych wcale jeszcze nie jest rozpoczęta, zapisać należy jako czyn rzadki wykończenie wspaniałego mostu na Dniestrze w czasie sześciu miesięcy, naturalnie tylko pod względem roboty murarskiej. O postępie budowli na dwu mniejszych odnogach niewarto jeszcze podawać szczegółów. (C. d. n.)

JÓZEF GLINKIEWICZ.

*** **XI Posiedzenie** lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się we wtorek 4 grudnia 1883 o godzinie 6 wieczór. Na porządku dziennym: 1. w sprawie procedury cywilnej, skrócenia postępowania egzekucyjnego w sprawach bagatelnych; 2. w sprawie ustalenia nomenklatury dla handlu towarami mięszanemi, kolonialnemi, materyałowemi i wiktuałami; 3. w sprawie porządku targowego w Lisku; 4. względem protokołowania firm handlowych; 5. względem opłaty stemplowej od ksiąg kupieckich.

Wiedeń, 4go grudnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 2.340 sztuk wołów, między temi galicyjskich 456, węgierskich 1.606, niemieckich 278. Spęd był o 438 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był ożywiony. Ceny polepszyły się przeciętnie o 1·50 do 2 zł. Wszystko szybko sprzedano. Płacono za woły galicyjskie opasowe po 56·50 do 62 zł., za towar przedni po 63 do 64 zł.; za woły węgierskie opasowe po 56 do 64 zł.; towar przedni po 65 do 67 zł., za woły niemieckie po 58 do 66·50 zł.; krowy po 50 do 59 zł.; buhaje po 52 do 59 zł., za 100 kilo martwej wagi. Wołów z paszy wcale nie było.

OSTATNIA POCZTA

Z powodu zbierającej się dzisiaj Rady państwa, zgromadzili się przedwczoraj członkowie stronnictwa wiernokonstytucyjnego Izby panów na krótkie posiedzenie, na którem wybrano naprzód biuro. Wybór padł na dotychczasowych członków zarządu: p. Schmerlinga, ks. Fryderyka Liechtensteina, ks. Schönburga i p. Hasnera; w miejsce zaś zmarłego br. Wrbna, wybrano ks. Adolfa Auersperga. Zebranie dyskutowało następnie nad znajdującemi się na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia wyborami uzupełniającemi do różnych komisyj, przyczem podniesiono tę okoliczność, czy stronnictwo wiernokonstytucyjne Izby panów ze względu na to, że nie było w stanie na przeszłej sesyi przeprowadzić swoich intencyj, ma w ogóle brać udział w wyborach. Na razie nie powzięto żadnej uchwały i pozostawiono rzecz w zawieszeniu. Niemniej klub zjednoczonej lewicy odbył przedwczoraj posiedzenie, na którem podciągnięto pod obrady ogólne polityczne położenie. Nie powzięto żadnych uchwał, lecz tylko zastanawiano się nad niektóremi wypadkami zaszłemi w ostatnich czasach, a które zdaniem *Presse* mogą stać się punktem wyjścia dla akcyi parlamentarnej lewicy. Klub miał się zebrać ponownie wczoraj wieczorem w celu podjęcia narad merytorycznych. Na wczoraj również były zapowiedziane narady klubów prawicy. Co się tyczy Koła polskiego, to, jak donoszą do *Presse*, nie zapowiedziano do przedwczoraj oficyalnie posiedzenia tego Koła. W każdym jednak razie jednem z pierwszych przedmiotów narad Koła polskiego będzie sprawa decentralizacyi zarządu kolei żelaznych.

Z Berlina telegrafują do *Standarda*: Obiega pogłoska, że p. Waddington zawiadomił lorda Granville o zamiarze Francyi zajęcia Bacninh i Sontay, w celu zadośćuczynienia honorowi francuskiemu. Francya nie myśli iść dalej i nie chce prowadzić wojny z Chinami. Skoro tylko Bacninh i Sontay ulegną, zaproponuje zawarcie zawieszenia broni i zażąda pośrednictwa angielskiego.

Z Francyi dziś dochodzące wiadomości i dzienniki przedstawiają sytuacyę w świetle jeszcze niepewniejszem niż była dotychczas. W kołach politycznych i parlamentarnych zapytują niemal wszyscy przy każdej nowej wiadomości z Tonkinu: „Czy to prawda?, gdyż wszystkie doniesienia są sprzeczne i co przed godziną podawano jako fakta, po upływie tego czasu uważane jest za zmyślenie. P. Ferry, zapytywany ze wszystkich stron, nie może dać żadnych wyjaśnień, gdyż po dzień wczorajszy nie sprawdzono doniesienia, że Bakninh został opuszczony przez załogę chińską. W obec takiego położenia dzienniki wpływowe oświadczają z rezygnacyą: „Wojna z Chinami nie jest wprawdzie pożądaną, ale nieunikniona“. *Temps* pociesza się tem, że położenie od wielu miesięcy się nie zmieniło, nie pogorszyło, ale nic nadto powiedzieć nie może, coby w istocie mogło dodać otuchy.

Temps dowiaduje się, że rząd francuski upoważnił p. Harmand, komisarza cywilnego w Tonkinie, na jego własne żądanie do wzięcia urlopu i przybycia na czas trwania takowego do Francyi Rozporządzenie to jest następstwem połączenia w rękach admirała Courbet tak władzy cywilnej jak i wojskowej. Z tego nowego stanu wynika, że misya p. Harmand musi być z natury rzeczy zawieszoną.

Ministeryum spraw zagranicznych nie zdoła rozdać „księgi żółtej“ przed przyszłym wtorkiem lub środą, wielka bowiem liczba nagromadzonych dokumentów nie może być wcześniej wydrukowaną.

W Haifong nagromadzić miano wszelkiego rodzaju zapasy potrzebne dla korpusu ekspedycyjnego francuskiego. Zapasy te są już podobno obecnie w zupełnym komplecie.

Admirał Courbet zawiadomił francuskie ministeryum marynarki o śmierci p. Dufoénil, komisarza marynarki i naczelnika służby administracyjnej w Tonkinie zmarłego nagle w Hanoi.

Nat. Ztg. na zasadzie informacyj czerpanych z najlepszego źródła twierdzi, że wkrótce spodziewać się można załagodzenia zatargu francusko chińskiego układem, który będzie początkiem nowej ery płodnej w dobre stosunki Chin z Europą.

Pomiędzy p. Lessepsem a komisyą armatorów angielskich zawartą została konwencya. Składa się ona z dwunastu paragrafów. Orzeka ona, że komisya inżynierów-armatorów, złożona w połowie z Anglików, wybraną zostanie natychmiast. Zadaniem jej będzie zbadanie, ażali kanał suezki obecny ma być rozszerzony, albo nowy kanał wykopany. Siedmiu nowych dyrektorów Anglików wejdzie natychmiast do rady administracyjnej. Utworzoną zostanie w Londynie komisya doradcza, złożona z dyrektorów Anglików. Ustanowione będą biura kompanii w Londynie, gdzie i opłaty od przewozu będą mogły być wnoszone. Liczba urzędników służby transportowej, mówiących po angielsku, będzie znacznie zwiększoną. Nadto taksa zmienioną będzie stanowczo z dniem 1 stycznia 1884 r. Z dniem 1 lipca 1884 r. zmienioną zostanie opłata sternicza, a od 1 stycznia 1885 r. opłaty wszelkie zmniejszone zostaną o pięćdziesiąt centimów. Konwencya zawiera także szczegółowy układ, dotyczący następnych redukcyj opłat w miarę zwiększania się zysków.

Times wyraża się o tej konwencyi dość przychylnie, nazywając ją zadawalniającą w porównaniu do tego, co przed kilku miesiącami rząd angielski gotów był zaakceptować. Jednakże, według mniemania tego dziennika, nie stanowi ona ostatecznego układu. Jest to zaledwie początek rozwiązania.

Times zapewnia w ostatnim swoim wstępnym artykule, że pomimo najlepszego powszechnego usposobienia dla reformbilu, członkowie gabinetu dotąd jeszcze nie porozumieli się w tym przedmiocie. Organ City twierdzi, że to położenie rzeczy jest faktem bardzo smutnym, i doradza rządowi, aby sprawy nie zaniedbywał, oraz aby się postarał doprowadzić ją do natychmiastowego rozwiązania.

Według depeszy otrzymanej przez *Times* z Kairu Zebehr-Pasza, który niegdyś zbuntowawszy się przeciw rządowi wzięty został do niewoli przez Gordon-Paszę i osadzony w Kairze, towarzyszyć będzie prawdopodobnie Baber-Paszy do Sudanu jako dowódca Beduinów. Tenże sam dziennik zapewnia, że Egipt z powodu ostatnich wypadków wyda w tym roku na Sudan dwanaście milionów franków. Wczoraj wyruszyć miał znowu do Sudanu oddział żandarmów złożony z 1200 ludzi.

W sprawie opieki nad Europejczykami w Chinach oświadczył lord Hartington w mowie, wypowiedzianej w Accrington, iż rząd angielski otrzymał przed kilku dniami poufne oświadczenie rządu niemieckiego, że Niemcy życzą sobie wspólnie z Anglią konferować. w celu obmyślenia opieki nad obustronnemi interesami swoich poddanych, przebywających w Chinach, a to na wypadek, gdyby interesom tym zagrażały stosunki francusko-chińskie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Tłumacz, 4 grudnia. (*Tel. pryw.*) Dziś po piątej godzinie z rana umarł tu starosta Bogusz.

Berlin, 4 grudnia. Stronnictwo centrum Izby deputowanych postanowiło wystąpić z wnioskiem o przywrócenie artykułów 15, 16 i 18 konstytucyi.

Petersburg, 4 grudnia. Według tutejszych dzienników, komisya dla uregulowania sprawy żydowskiej zbierze się 5 grudnia.

Paryż, 4 grudnia. *Ag. Havasa* donosi, że w skutek inicyatywy Niemiec, osiągnięto już porozumienie pomiędzy Anglią, Niemcami, Ameryką, Rossyą i Francyą w kwestyi zabezpieczenia życia i mienia zamieszkałych w Chinach Europejczyków. Mocarstwa wzmiankowane utworzą flotylę z kanonierek, która zarzuci kotwicę na rzece Kanton i dowodzoną będzie przez Francyę, gdyż Francya posiada w tej chwili najwięcej okrętów na wodach chińskich.

Rzym, 4 grudnia. *Liberta* zaprzecza, jakoby rząd miał zamiar zamknąć obecną sesyę w czasie feryi świąt Bożego Narodzenia. *Moniteur de Rome* potwierdza, iż nieprawdziwą jest wiadomość, jakoby rząd rosssyj-

ski miał dopuścić się wobec biskupów polskich gwałtownych zarządzeń. Organ watykański wyraża dalej nadzieję, że pomimo panującego jeszcze pomiędzy polskimi katolikami zaniepokojenia, zawarte pomiędzy Stolicą a Rossyą traktaty zostaną lojalnie dotrzymane; a to tem więcej, iż rękojmią w tej mierze jest słowo carskie. Uregulowanie w sposób prawidłowy stanowiska Buteniewa w Rzymie byłoby z korzyścią tak interesów Rossyi, jak i Stolicy Apostolskiej.

Londyn, 4 grudnia. Do biura Reutera telegrafują z Kairu: Rząd egipski udał się do gabinetu angielskiego z prośbą w celu otrzymania przyzwolenia W. Porty, aby mu wolno było wysłać rekrutów tureckich do Sudanu. Gabinet londyński nie odpowiedział jeszcze, zażądał tylko wyjaśnienia, czy rząd egipski zamierza poruczyć komendę nad rekrutami tureckimi, oficerom Europejczykom.

Wiedeń, 4 grudnia. (*Tel. pr.*) *Wiener Ztg.* ogłasza: Sędzia powiatowy w Chrzanowie, Władysław Bobczyński, został mianowany sekretarzem rady sądu krajowego w Krakowie. Sędziemu powiatowemu Matusińskiemu w Głogowie pozwolono na własne żądanie przenieść się do Brzeska. Sędziami powiatowymi zostali mianowani: Adjunkt sądu powiatowego w Krakowie Franciszek Sawicki dla Głogowa, adjunkt sądu powiatowego w Dąbrowie Edmund Gärtner dla Chrzanowa, adjunkt sądu powiatowego Wiśniewski w Kętach dla rozpoczynającego swoje czynności w styczniu r. 1884 sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu. Adjunkt sądu powiatowego Paluh, z powodu organizacyi sądu powiatowego w Nowym Targu, przeniesiony został do Czarnego Dunajca.

Zagrzeb, 4 grudnia. (*Tel. pr.*) Wszystkie tutejsze dzienniki zajmują się nowym banem. *Narodne Nowosti* wyrażają nadzieję, że nowy ban będzie pokładał swoją ambicyę w tem, aby podnieść Kroacyę pod względem materyalnym i intelektualnym. Najnowsze smutne nieporozumienia pomiędzy Węgrami i Kroacyą będą nauką dla stron obu. Zachodzące przeciwieństwa dadzą się wyrównać ku ogólnemu zadowoleniu na drodze spokojnego i bezstronnego zapatrywania się na stosunki.

Berlin, (*Tel. pr.*) Ambasador hr. Schweinitz powiezie z sobą do Petersburga własnoręczne pismo cesarza Wilhelma, jako odpowiedź na list cara, doręczony monarsze niemieckiemu za pośrednictwem ministra Giersa.

Berno, 4 grudnia. (*Tel. pryw.*) Dnia 15 b. m. odbędą się wybory uzupełniające w miejsce dwóch deputowanych z kuryi większej posiadłości morawskiej hr. Badenfelda i barona Lützowa.

Berlin, 4 grudnia. (*Tel. pryw.*) Centrum Izby deputowanych postawiło wniosek o przywrócenie uchylonych w roku 1875 artykułów 15, 16 i 18 pruskiej konstytucyi. Artykuły te poręczały obydwom wyznaniom chrześciańskim samodzielne porządkowanie swoich spraw, swobodne znoszenie się z władzami kościelnemi, znosiły dalej prawo propozycyi ze strony państwa przy mianowaniu duchownych i prawo potwierdzania przy obsadzaniu urzędów kościelnych. Przedłożenie tego wniosku wskazuje poniekąd, że rokowania rządu ze Stolicą Apostolską są na drodze niekoniecznie pomyślnej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3go grudnia 1883 godz. 1, min. 42. Losy kredytowe 64·20, Węg. akcye kredyt. 279·75, Akcye anglo-austr. 107·75, Akcye banku Union 107·10, Akcye kolei Karola Ludwika 285·50. Akcye kolei północnej 248·25, Akcye kolei południowej 139·50, Akcye kolei Alföld 166 —, Akcye kolei Elżbiety 311·50, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 167·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 144.75, Wiedeńskie losy 124·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 96 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·50, Losy regulacyi Cisy 110·10, Losy tureckie 20 70, Węgierska renta 87·27, Akcye banku związkowego 103 75, Akcye banku obrotowego — —, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·18—, Węgierskie losy, 114·25, Marka niemiecka —.—. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 3go grudnia 1883, godzina 5 min. 30. Akcye kredytowe 281·50, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 285 25, Południowa —·—, Renta papierowa 79 07, Galicyjskie listy zastawne 101 70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9 58.— Rubel pap. —·— Usposobienie —

Wiedeń, 4go grudnia 1883, godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 280 80, Anglo-Austr 107·50, Unionbank 107·10. Kolej Karola Ludw. —·—, Południowa 139·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —, Napoleondor 9 58—. Rubel papierowy 1·18. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 3 grudnia Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·25 do 10·60 zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 33·— do 33·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.04 do 10.06 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do — — zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 178 75 m., żyto — — m., spiritus 48·80, olej rzepakowy 65·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 54·50 fr., olej rzepakowy 77·50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz, 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na **Stryj**, rano o godz 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz 3 min. 5 rano i o godz 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na **Stryj**, rano o godz. 8 min· 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Przyjechali do Lwowa

dnia 4 grudnia 1883.

Hotel Georges

Pp. K. Wiszniewski z Dobrzan. Br. Wasylko z Bukowiny. Jaworski z Rozdołu. K. Pubisch z Wiednia. A Noel z Komarna.

Hotel Langa

Pp. P. Talaga z Skolego G. Ulrich z Klinca. B. Langer z Wiednia. B. Ressler z Wiednia.

Hotel Warszawski

Pp. J Kozankiewicz z Błotnik. J. Krzysztofowice z Dubowca. D. Lutkiewicz z Opawy. K. Andruszowski z Radruża. F. Kislinger z Wierzbian.

Hotel Europejski

Pp. B. Zaleski z Rossyi. F. Monti z Wiednia. M. Kahane z Tarnopola.

Hotel Angielski.

Pp. J. Filipowski z Kocowa. Z. Smalawski z Winnik. B. Słonecki ze Stanisławowa. B. Skibniewski z Balic W. Zralski z Wiśniowy. K Nawarski z Halicza. J. Silberschutz z Klikuszowy.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 4 grudnia 1883 o godzinie 7 rano

Barometr 717 52mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 1.2°C. Psychrometr wilgotny 0.0°C. Prężność pary 3.9mm. Wilgoć 78%. Zachmurzenie 10. Wiatr SW3 Ozon 8.

Temperatura powietrza 0.9°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 743.12mm
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 2.6°C.
Najniższa temp. w nocy — 0.1°C
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.2mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m.5$

Dla 5 grudnia

E. = $-9^m\ 17,^s_{87}$. $\Theta^0 = 16^h\ 55^m\ 30,^s_{83}$

Zachód słońca 4go grudnia 3h. 58m., 4, wschód 19h. 43m., 3.

W grudniu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 7d 1h 22,m 1; pełnia 13d 17h 4,m 4, ostatnia kwadra 20d 21h 44,m 5; nów 29d 2h 35,m 8.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 24d 4h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 12d 5h 8.

Równanie czasu będzie do 24 grudnia ujemne, od 25 grudnia do końca miesiąca dodatnie, w skutek czego, do 24 grudnia zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe, zaś od 25 grudnia odwrotnie.

Dnia 25go o 17h wstępuje słońce w znak Koziorożca.

Z sześciu planet spostrzegać możemy wolnem okiem: 1. Wenerę, w konstelacyi Strzelca, zachodzi przy końcu miesiąca blizko 2 godziny po słońcu. 2. Saturna, w konstelacyi Byka, całą noc. 3. Jowisza, w konstelacyi Raka, wschodzi na początku przed 8mą, na końcu przed 6tą godziną. 4. Marsa w konstelacyi Lwa, wschodzącego na początku miesiąca wnet po 9tej, a na końcu po 7mej godzinie. 5. Uranusa, w konstelacyi Panny, jako małą gwiazdę, wschodzi na początku miesiąca po 13tej, a na końcu po 11tej godzinie.

3 grudnia 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	727,30	723,45	713,85
Stan termometru suchego w st. Cels.	1,2	—1,8	—0,2
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	0,6	—2,0	—1,4
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	3,9	3,4	3,8
Wilgotność powietrza względna w %.	78	84	74
Stan nieba.	8	4	9
Kierunek wiatru.	sw.	sw.	s.
Moc wiatru.	4	3	5
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 1,mm0 śnieg.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 1,8			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 1,8			

(N. B. 4/12 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 5/12).

Przy wietrze silnym zachodnio-południowym i średniej temperaturze grudnia, niebo zamglone, śnieg. Spodziewać się należy dni wilgotnych i śnieżnych.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 2 grudnia 1883.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	284	—	287	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	166	50	169	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	287	50	292	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	—	99	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	50	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	—	99	—
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	—	87	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	45	98	45
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	40	101	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	—	101	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	90	—	93	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	75	99	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	89	60	90	60
5. Losy miasta Krakowa	18	50	20	50
„ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	62	5	72
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleondor	9	54	9	64
Półimperyał	9	85	9	95
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	16½	1	18½
100 marek niemieckich	58	90	59	70
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 29 listopada 1883.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	79.—	79.15
luty-sierpień	78.95	79.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.35	79.50
kwiecień-październik	79.75	79 90
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.50	120.—
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	133.40	133.80
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	140 —	141.—
„ „ 1864 po 100 zł.	169 75	170.25
„ „ 1864 po 50 zł.	169.75	170.25
Renty Com. po 42 lir austr.	40 —	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	147.50	148.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.40	93.55
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	98.40	98.55
2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	98.—	98.50
Galicyi	99 20	99 80
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	99.40	99 80
Węgier	100.50	101.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	107.—	108.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	281.20	281.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	845.—	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	— —	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—	— —
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	837 —	839 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —	72.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	551.—	553 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m	223 75	224 25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	.—	— —
Półna kolei po 1000 zł. m. k.	2480.—	2485
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	283 25	283.75
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	167 25	167.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	310 50	310.80
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	139.40	139 80
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159.25	159.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.25	95.75
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ „ po 5 proct.	98.75	99.—
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.75	99.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50	102 —
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	101.—	101.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.85	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	— —	— —
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ proc.	101 —	102 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	96.75	97.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. sr.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.40
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.50	105.25
„ po 100 zł. w. s.	100.50	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emis. 1881 po 4½ pr.	98.50	98.75
Kol. Lwow.-Czern.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.75	96.25
„ „ 1867	100.25	100 50
„ „ 1868	96.—	96.25
„ „	94.60	94.90
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr.	94 75	95.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł w. a.	172 25	172 75
Clarego po 40 zł. m. k.	35 50	38 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109 50	110.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.—	20 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 —	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38 —	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	35.50	36.50
Czerwon. krzyża austr Tow. po 10 zł.	12.—	12.25
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19 50
Salma po 40 zł. m. k.	52 50	53.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.75	49.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.—
„ „ po 50. zł. w. a.	64.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.25	27.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37 75	38.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120 55	120.80
Paryż za 100 fr.	47.87 50	47.92 50
Kurs monet.		
Dukat cesarski men.	5.70 —	5.72 —
„ pełnej wagi	5 70.—	5.74 —
Korona	— —	— —.—
20-frankówka	9.58 —	9 59.—
Rossyjski imperyał	9.86 —	9 88 —
Talar związkowy	— —.	— — —
Srebro	— —.—	—.— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 3 grudnia 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	10
„ „ „ w srebrze	79	45
Renta w złocie	98	35
5% austr. renta marcowa	93	45
Akcye banku wiedeńskiego	836	—
„ kredytowego	282	20
Londyn	120	55
Srebro	—	—
Napoleonder	9	57½
Dukat cesarski men.	5	71
100 marek niemieckich	59	15

Licytacye.

L. 8520. (7918 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bolechowie rozpisuje celem zaspokojenia należącej się Fischlowi Wohl od mas leżących śp. Maryi i Pawła Raduchowskich tudzież Bazylego Raduchowskiego kwoty 185 zł. wa. zpn. publiczną sprzedaż gruntów pod l. 31 i 32 w Geryni położonych ciała tabularnego nie stanowiących dłużników własnych w trzech terminach dnia 11 grudnia 1883, 11 stycznia i 11 lutego 1884, każdym razem o godz. 10 rano z tem iż na pierwszych dwóch terminach grunta te tylko za lub wyżej na trzecim i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena szacunkowa 343 zł., wadyum 35 zł.

Reszta warunków tudzież akt zastawniczego opisania i ocenienia w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można.

Kuratorem mas leżących jest ck. notaryusz w Bolechowie Władysław Janiszewski.

Bolechów, 17 października 1883.

L. 2675. (7520 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Liszkach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Józefa Langera jako prawonabywcy Binena Szperlinga w kwocie 480 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 12 grudnia 1883, 16 stycznia i 13 lutego 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż wschodniej połowy realności pod nr. 33 w Liszkach położonej Kaspra i Maryanny Rospondów własnej i ciała tabularnego niestanowiącej w pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, w trzecim i poniżej takowej.

Cena szacunkowa wynosi 130 zł. wa., wadyum 13 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

Liszki, dnia 20 września 1883.

L. 4521. (7583 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nizankowicach jako władza spad. po ś. Franciszce i Bazylim Smolińskich pertraktująca ogłasza, że dnia 12 grudnia [illegible] 9 przed południem w [illegible] dowej [illegible] prowadzona publiczną li[illegible] dobrowolną sprz[illegible] kawałków gru[illegible] Nizankowi[illegible]h, [illegible] z [illegible] ceny szacunkowej lub wyżej.

Cena [illegible] gruntu stosownie [illegible] i jako[illegible] by różna, od 20 do 250 zł.

Wadyum 10 prc. [illegible] szacunkowej.

Bliższe warunki można przejrzeć w sądzie.

Nizankowice, 27 października 1883.

L. 1911. (7406 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Iwanowi Fedków w ilości 84 zł. 24 ct. wa. zpn. realność tegoż ostatniego pod nk. 130 rn. 38 w Sokołowie składająca się z chałupy tudzież z ogrodu i trzech kawałków pola łącznego obszaru 2 morgów 482□° a korpusu tabularnego niestanowiąca w tymże sądzie w trzech terminach tj. na dniu 12 grudnia 1883 16 stycznia i 13 lutego 1884 każdym razem o 10 godzinie rano pod warunkami ts. edyktem z dnia 13 lipca 1881 l. 2361 w dziennikach urzędowych „Gazety Lwowskiej" nr. 210, 211 i 212 i plakatami ogłoszonemi, ustanowionemi drogą publicznej licytacyi przymusowo sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 150 zł. w. a. a 10 prc. wadyum 15 zł.

Akt opisania i ocenienia może w registraturze sądowej być przejrzany.

Potok złoty, dnia 30 lipca 1883.

L. 7093. (7441 1—3)

W dniach 13 grudnia 1883 17 stycznia i 14 lutego 1884 o godzinie 9tej rano odbędzie się w sądzie na zaspokojenie sumy 270 zł. zpn. Cynie Kurtzowi od Antoniego Koziarza należącej się, przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 112 dla gminy kat. w Jaworzniu objętej.

Cena wywołania 855 zł., wadyum 85 zł.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, 29 sierpnia 1883.

L. 3556 (7387 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach podaje do wiadomości, że sprawie egzekucyjnej Józefa Birnbauma przeciwko Jzakowi i Chanie Dringerom pto 230 zł. przeprowadzoną będzie w dniach 17go grudnia 1883, 15go stycznia, i 15go lutego 1884, każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 30/90 w Rudniku Pepi Goldbergerowej własnością będącej.

Cena szacunkowa wynosi 1550 zł., wadyum zaś 155 zł. Protokół oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 2 października 1883.

L. 3623. (7678 2—3)

Dnia 12 grudnia, tudzież 27 grudnia 1883 i 6 stycznia 1884, zawsze o godzinie 9tej rano sprzedaną zostanie w sądzie tutejszym realność włościańska na 400 zł. w. a. oceniona w Kamionce wołoskiej Lipnik pod lk. 115/196 położona, ciała tabularnego niestanowiąca, własna nieobjętej masy Izraela Glock, w drodze publicznej licytacyi, celem ściągnienia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 zł. wraz dnie 97 ct. 43 ct.

Zakład wynosi 40 zł.

Chęć kupienia mający zechcą przejrzeć warunki licytacyjne w sądzie tutejszym [illegible] należytych podatków [illegible] w tutejszym ck. urzędzie podatkowym.

C. k. sąd powiatowy

Rawa, dnia 29 lipca 1883.

L. 70[illegible]. (7654 [illegible])

W dniu 19 grudnia 1883, o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie licytacya realności Mojżesza i Estery małż. Rosenfeldow wedle dom. III. str. 268 n, 10 hner. własnej pod nk. 322 w Mościskach położonej intabulowanej celem zaspokojenia sumy 56 zł. 70 ct., 56 zł. 70 ct. i 765 zł. 6[illegible] ct. w. a. zpn. na rzecz akcyjnego banku hipotecznego na koszt i stratę niedotrzymującej warunków niniejszej licytacyi nabywczyni tej realności Itty Goldhammer na którym to terminie realność za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 2350 zł., zakład 117 zł. 50 ct.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Berisch Singer w Mościskach.

C. k. sąd powiatowy

Mościska, dnia 25 października 1883.

L. 10082. (7620 3—3)

[illegible] k. sąd obwodowy ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności 490 zł. 24 ct. i 29 zł. 37 ct. z pn. kołomyjskiej kasy oszczędności przedsięweźmie w dniach 7 grudnia 1883, 11 stycznia i 8 lutego 1884, o godzinie 10 rano w biurze V egzekucyjną sprzedaż realności pod l. [illegible] 428 w Kołomyi dłużnika Jakóba H[illegible] [illegible] Cena wywołania wynosi 115[illegible] r. w. [illegible] wadyum [illegible]5 zł. 80 ct.

O bliższych [illegible] można się dowiedzieć z akt [illegible] wych. Dla wierzycieli, którzy by po 12 września 1883 wpis uzyskali, ustanowiony kuratorem dr. Zakrzewski w Kołomyi.

Kołomyja 1. listopada 1883.

L. [illegible]14. (7521 3—3)

W dniach 10 grudnia 1883, 14 stycznia i 11 lutego 1884 o 10 godz. przed południem, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, n. kons. 25 subrep. 18 w Hwoździe dłużnika Wasyla Hawryluka własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włość. na zaspokojenie sumy 200 złr. każdym razem o godz. 10 przed połud. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej. zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 350 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tut. registraturze.

C. k. sąd ppwiatowy.

Nadwórna, 26 września 1883.

L. 2814. (7653 3—3)

Dnia 10 grudnia 1883, 14 stycznia i 11 lutego 1884 o 10 godz. rano, odbędzie się przymusowa licytacya połowy nietabularnej realności nr. 18 w Nadwórnie, Iwana i Magdaleny Kostyków, tudzież masy spadkowej Andryja Kostyk własnej, na rzecz pretensyi Hersza Heimera pr; o 50 zł. sprzedaż niżej ceny szacunkowej 85 złr., dopuszczalna dopiero na trzecim terminie.

Wadyum 9 złr.

Resztę warunków można przeglądnąć w tut registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, 8 sierpnia 1883.

L. 7896. (7654 3—3)

Dnia 10 grudnia 1883, 14 stycznia i 11 lutego 1884, o 10 godz. z rana, odbędzie się przymusowa licytacya nietabularnej realności [illegible] wyk [illegible] Hnatiuka [illegible] na rzecz pretensyi A[illegible] Szteiner[illegible].

[illegible] ceny szacunkowej 50 zł [illegible] dopiero na trzecim terminie.

Wadyum [illegible].

[illegible] można przeglądnąć w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna [illegible] października 1883.

L. 12054. (7403 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Pnek w kwocie 500 zł. odbędzie się dnia 11 grudnia 1883 o 10 rano, egzekucyjna relicytacya realności w Gorlicach pod l. k. 385 położonej, wykazem hip. l. 283 objętej prawem własności użytkowniczej do spadkobierców Mendla Schinagla należącej z utrzymaniem atoli prawa zwierzchniczej własności i że realność ta nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 2407 zł. 25 ct. wa. wynoszącej pozbytą będzie.

Wadyum wynosi 241 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i protokół deklaracyi przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, 3 października 1883.

L. 4671. (7609 3—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że w celu ściągnienia pretensyi Alberta Kaempffe w kwocie 300 zł. i 70 złr. odbędzie się w tut. zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności w Polyliczu pod l. d. 74 położonej, wedle wyk. hip. l. 543 Andrzeja Mastykarza własna, na 582 zł. oceniona, na terminach dnia 13 grudnia 1883, 10 stycznia i 14 stycznia 1884, każdym razem o godzinie 11 rano.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania przejrzeć można w tutejsz. registraturze.

Względem podatków udać się chęć kupienia mający do tut. urzędu podatkowego.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli jest notaryusz p. Gorka.

Z c. k. sądu powiatowego

W Rawie, dnia 10 listopada 1883.

L. 8327. (7579 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Leiby Weniga przeciw Katarzynie Maksymowej i jej dzieci nieletnich w kwocie 150 zł. w dniach 10 grudnia 1883, 14go stycznia i 18 lutego 1884 publiczna sprzedaż realności pod lk. 10 w Grodzisku położonej, każdego razu o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 755 zł. a zakład 50 zł. przeprowadzoną będzie tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Reszte warunków wolno w tut. sądow. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Józefa Freunda z Nowego miasta.

C. k. sąd powiatowy

Dobromil, 15 października 1883.

L. 676. (7459 2—3)

W dniach 10 grudnia 1883, 10 stycznia i 14 lutego 1884, zawsze o 10 godzinie rano, odbędzie się w tut. sądzie na zaspokojenie należących Jakubowi Horowitz 400 złr. z p. przymusowa sprzedaż tabularnej realności Jędrzeja Załuskiego pod lk. 1085 w Zbarażu położonej, a to przy pierwszym i drugim terminie tylko nad, lub za cenę wywołania, zaś przy trzecim także niżej tej ceny.

Cena wywołania wynosi 2080 złr., zaś zakład 208 złr.

Kompletne warunki sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg tabularny powyższej realności, wolno przejrzeć w tut. sądzie.

Dla wierzycieli tabularnych, którzyby na tej realności po dniu 30 czerwca 1879 hipotekę nabyli, lub którymby sprawy tej dotyczące uchwały dla jakichkolwiek przeszkód wcale, albo należycie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dra Żywickiego w Tarnopolu.

C. k. sąd powiatowy.

Zbaraż, dnia 15 czerwca 1883.

L. 7722. (7483 2—3)

Egzekucyjna licytacya realności względnie placu pustego pod lk. 31 tab. 19 w Brodach położonego do niewiadomych z życia i miejsca pobytu Schaji Schor Leiby Rechles Jakóba Landau własnego, odbędzie się na rzecz funduszu indemnizacyjnego 13 grudnia 1883, 10 stycznia i 7 lutego 1884 godz. 11 przed południem w biurze 2 wyżej lub za cenę szacunkową oraz wywołania 76 zł., wadyum 10 prc.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciągi tabulerne do przejrzenia w sądzie.

Wrazienie sprzedania wyznaczono do ułożenia ułatwiających warunków termin 7 lutego 1884 godz. 4tej popołudniu przyczem niestający wierzyciele do większości głosów stających doliczeni będą.

Wierzycielom po dniu 30 grudnia 1882 do tabuli weszłym, lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być wcześnie doręczoną, ustanowiono kuratorem adw .dr. Brauna.

C. k. sąd powiatowy

Brody, dnia 10 czerwca 1883.

L. 35233. Powiat skarbowy Kołomyja.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina począwszy od 1 stycznia 1884 do końca grudnia 1886 z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwu lat lub bez tego, rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę:

Liczba porządkowa	dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania złr.	Cena wywołania ct.	Licytacya odbędzie się dnia	od—do godziny	w
1	Kosów z 25 miejscowość.	Podatek konsumcyjny od mięsa	III	2870	—	17 grudnia 1883	od 8 rano do 12 w południe	c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.
2	Nadwórna z 20 miejsc.			3582	—		od 2 do 5 po południu	
3	Obertyn z 30 miejscowość			2075	—	18 grudnia 1883	od 8 rano do 12 w południu	
4	Jezierzany z 16 miejscow.			1510	—		od 2 do 5 po południu	
5	Kuty miasto [illegible]	Podatek konsumcyjny od wina		545	—	19 grudnia 1883	od 8 rano do 12 w południe	
6	Horodenka z 31 miejscow.			261	—		od 2 do 5 po południu	
7	Zabłotów i Demycze			135	60		od 2 do 5 po południu	

Jako wadyum składa się 10 prc. ceny wywołania. Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum należy do 2 godziny po południu dniem przed ustną licytacyą do rąk Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu wnosić. Bliższe warunki licytacyi mogą być w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu przejrzane. (7939)

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Kołomyja dnia 29 listopada 1883.

Upadłości.

L. 10522. (7734 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs kupiecki na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jako też i na nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ust. konk. z dnia 25go grudnia 1868 nr. 1 dz. p. p. położony majątek Arona Pfeffera, dzierżawcy dóbr w Podbatyjowie (pow. Łopatyn).

Kierownictwo tego konkursu poruczamy p. c. k. sędziemu powiat. w Łopatynie, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy p. P. Tomanka, wł. dóbr w Smarzawie, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 30 listopada 1883 o godz. 10 przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Łopatynie.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ja ko wierzyciel konkursowy, powinien takową, chociażby o nią spór był w toku, zgłosić w tym sądzie obwodowym lub w c. k. sądzie powiatowym w Łopatynie, wedle przepisu § konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 1 lutego 1884 i podać ją na termine na dzień 29 lutego 1884, o godz. 10 przed poł. w c. k. sądzie powiatow. w Łopatynie, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli i inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie tym ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konk. umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Złoczów, dnia 17 listopada 1883.

L. 11701. (7828 3—3)

W konkursie otwartym uchwałą c. k. sądu krajowego, jako konkursowego we Lwowie, z dnia 4 stycznia 1883, do l. 338 co do majątku Kisila Roth kramarza w Sokalu, wyznacza się do likwidacyi później zgłoszonych pretensyj termin na 21 grudnia 1883 o godz. 10 przed poł. w Sokalu, w biurze sędziego powiatowego, jako komisarza konkursowego, na który termin wzywa się wszystkich wierzycieli konkursowych.

Sokal, dnia 13 listopada 1883.

L. 11989. (7779 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym, jakoteż w krajach, dla których ust. konk. z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Mayera Münzera, przemysłowca w Drohobyczu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się p. Ludwikowi Słotwińskiemu, c. k. radcy sądu kraj. w Samborze, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dra Steurmanna w Samborze.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tut. sądzie obwodowym, przed komisarzem konkursowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym, zgłosić się, i na terminie, który na dzień 30 stycznia 1884, o godz. 10 przed poł., ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego, albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzien 3 grudnia 1883 o godz. 10tej przed południem, wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze mieszkającego, celem doręczenia uchwał, oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, dnia 20 listopada 1883.

L. 28334. (7841 1—3)

C. k. sąd krajowy jako władza konkursowa w Krakowie, na zasadzie §. 62 ordynacyi konk., zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Hirscha Klugera, kupca w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konk. z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. sekretarza rady Dołkowskiego, a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dra Schoena, z substytucyą p. adw. dra Feliksa Cseszna̧ka.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 10 grudnia 1883 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 21 stycznia 1884 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ord. konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 25 lutego 1884 o godz. 10 z rana, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie, lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem, co do układów z wierzycielami.

Kraków, 24 listopada 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7180. (7291 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Buchowieckiego, przeciw któremu na prośbę Kajetana Ostaszewskiego w dniu 14 października 1882 l. 8628 wydany został, ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Wesołowskiego z zastępstwem p. adw. dr. Mijakowskiego.

Wzywa się zatem pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi do obrony udzielił, lub innego zastępcę sobie wybrał, w przeciwnym razie możliwe złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Złoczów, dnia 4 sierpnia 1883.

L. 7179. (7292 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Buchowieckiego, przeciw któremu na prośbę Kajetana Ostaszewskiego w dniu 14 października 1882 l. 8629 wydany został, ustanowiono kuratorem pana adw. dr. Wesołowskiego z zastępstwem p. adw. dr. Mijakowskiego.

Wzywa się zatem pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi do obrony udzielił, lub innego zastępcę sobie wybrał, w przeciwnym razie możliwe złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Złoczów, dnia 4 sierpnia 1883.

L. 4215. (7302 2—3)

C. k. sąd powiatowy pgłasza. iż celem zaspokojenia pretensyi Katarzyny Gąsienica w kwocie 500 złr. odbędz,e się w tutejszym sądzie w dniu 17 grudnia 1883 i w dniu 14 stycznia 1884, każdym razem o godzinie 10 ż rana egzekucyjna licytacya $^1/_{16}$ części roli, Frączek pod l. k. 220 w Bałułowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jędrzeja Mulicy młodszego własnej.

Nowy-Targ, dnia 15 września 1883.

L. 31050 (7861 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że na prośbę Chaima Simche Sprechera z dnia 19 października 1882 l. 46018 zezwolił uchwałą z dnia 28 października 1882 l. 46018 na intabulacyę Chaima Simche Sprechera za właściciela $^1/_3$ części realności pod l. $235^1/_4$ we Lwowie położonej przedtem na imie Idy Vollender 2go slubu Sessler zapisanej, tudzież ze właściela sumy 2000 zł. w. a. na całej realności pod l. 235 $^1/_4$ na rzecz Idy Vollender zahipotekowanej.

Gdy Chaja Fradl 2 imion Wollisch zamęż. Brandt która o powyższej uchwale ma być zawiadomioną, zmarła w Warszawie a spadkobiercy jej życia i miejsca pobytu są niewiadomi, został dla zmarłej Chai Fradl 2. imion Wollisch zamężnej Brandta względnie dla jej spadkobierców adwokat dr. Rares kuratorem, a tegoż substytutem adwokat dr. Bodek mianowany. Wzywamy zatem niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Chai Fradl 2. im. Wollisch zam. Brandt, ażeby potrzebną informacyę ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1883.

L. 7104 (7868 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Piotra Kołodzieja, iż przeciw niemu i wspólnikom Maryanna Kołddziejowa 2go Grotkowska wniosła na dniu 2 stycznia 1883, l. 24 skargę o zapłacenie sumy 60 zł.a. w. na którą termin do rozprawy sumarycznej na 17go grudnia 1883, o godzinie 9tej rano wyznaczono i kuratorem dlań Jabóba Rynearza z Krzeczowa ustanowiono.

Bochnia, dnia 30 października 1883.

L, 19109 (7219 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Kucielskiego, że na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem adw. dr. Schena z substytucyą adw. dr. Kleina, celem doręczenia takowemu uchwały z dnia 27 kwietnia 1883, l. 8803, dozwalającej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy wekslowej 71 zł. z procentem 6 prc. od 29 września 1882 $^1/_3$ prc prowizyi, kosztami sporu 12 zł. 48 ct. i 7 zł. 42 ct. w w stanie biernym sumy 1000 złł. zpn. na realności l. k. 65 dz. III. w Krakowie Pawła Młodeckiego własnej wedle l. w. h. 575 karta C. poz. 19 dla Piotra Kucielskiego zapisanej i wzywa nieobecnego, aby miejsce pobytu swego sądowi lub kuratorowi wskazał, albo innego zastępcę za uwiadomieniem sądu wskazał, ile że skutki zaniedbania sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, 3 sierpnia 1883

L. 19110 (7218 —3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia nieznajomego z miejsca pobytu Piotra Kucielskiego, że ustanowił na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. dr. Schena z substytucyą adw. dr. Kleina celem doręczenia takowemu uchwały z dnia 27 kwietnia 1883 l. 8802, dozwalającej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy wekslowej 110 zł. z procentem 6 prc. od 4 sierpnia 1882, kosztami w kwocie 22 zł. 80 ct. i 7 zł. 42 ct. w stanie biernym sumy 1000 zł. zpn. na realności l. k. 65 dz. III. w Krakowie Pawła Młodeckiego własnej wedle l. w. h. 575 karta C. poz. 19 dla Piotra Kucielskiego zapisanej i wzywa nieobecnego, aby podał sądowi lub kuratorowi swe miejsce pobytu, albo innego zastępcę za uwiadomieniem sądu ustanowił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, 3 sierpnia 1883.

(7858 3—3)

Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości, że p. dr. Karol Tupec wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Brzeżanach.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 24 listopada 1883.

(7859 3—3)

Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości, że p. dr. Tadeusz Trzcieniecki w pisany został w listę adwokatów siedzibą w Tarnopolu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 24 listopada 1883.

L. 44485. (7209 3—3)

C k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Michałowi Obalewskiemu, że przeciw niemu został dnia 24 października 1883 do l. 44485 na rzecz Antoniego Kienzlera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. wa. zpn.

Gdy miejsce pobytu Michała Obalewskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego adwokata dr. O. Standa kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Bodeka i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Michała Obalewskiego aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż z inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 27 października 1883.

L. 45036. (7208 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu i mieszkania niewiadomego Joachima Zausmera, iż przeciw niemu na podanie galic. Banku kredyt. we Lwowie został na dniu 1 września 1883 do l. 37019 wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. wa: z pn. a ponieważ tego obecnie miejsce zamieszkania nie jest wiadomem, ustanowiono na prośbę powyższego Banku galicyj. kredytowego dla Joachima Zausmera celem doręczenia wspomnianego nakazu zapłaty, kuratora w osobie p. adw. dr. Bodeka, z substytucyą p. adw. dr. Raresa.

Wzywa się przeto Joachima Zausmera by ustanowionemu kuratorowi środki do jego obrony posłużyć mające podał lub sobie kogo innego za zastępcę obrał.

Lwów, dnia 29 października 1883.

L. 12396. (7289 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Sabinę Grüfeld, że 15 czerwca 1881, umarł w Tarnowie Izrael Rappaport bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i wzywa się ją ażeby w przeciągu roku jednego licząc od dnia dzisiejszego, zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Goldhammerem dla niej ustanowionym.

W Tarnowie, dnia 6 września 1883.

L. 8488. (7263 3—3)

Uwiadamia się z życia i miejsca pobytu nieznanego Andrucha Kuczka z Chlipel, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. włość. przeciw niemu o 122 zł. 36 ct. wa ustanowiono dla niego kuratorem Stefana Huryś wójta z Chlipel i doręczono mu uchwałę tutejszą z 4 czerwca 1883 l. 5061 zawierającą porządek wierzytelności przekazanych wypłaty z ceny kupna realności Andrucha Kuczka pod lk. 19 26 w Chliplach. Wzywa się zatem Andrucha Kuczka by podał swemu kuratorowi środki obrony lub wskazał sądowi innego pełnomocnika.

C. k. sąd powiatowy

Mościska, dnia 22 września 1883.

L 16540 (7752 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Władysław Minnicki przeciw Dawidowi Goldbergowi wytoczył pozew o ekstabulacyę sumy sześć dukatów i 7 zł. w. a. ze stanu biernego dóbr Zawadka, wskutek czego do postępowania sumarycznego tdrmin na dzień 21 grudnia 1883, o godzinie 10 rano wyznaczono.

Ponieważ pozwany Dawid Goldberg z życia i miejsca pobytu jest nie wiadomy, przeto ustanowiono dla niego kuratora w osobie adwokata dra. Goldhammera z substytucyą adw. dra. Pietrzyckiego.

Winien zatem pozwany do ustanowionego kuratora się zgłosić i temuż środków do obrony dostarczyć, lub innego obrońcę sobie wybrać, i tegoż sądowi oznajmić, w przeciwnym bowiem razie spór wdrożony z kuratorem ustanowionym z prawnym skutkiem przeciw niezgłaszającemu się pozwanemu przeprowadzony zostanie.

w Tarnowie, dnia 22 listopada 1883.

L 4392 7266) 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wojciecha i Katarzynę Mrowców Hyców, aby w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej do sądu się zgłosili i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku po ich ojcu Józefie Mrowcu Hycu w grudniu r. 1850 w Zakopanem zmarłym, w przeciwnym bowiem razie, spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się, i kuratorem adwokatem dr. Geislerem dla nich ustanowionym.

Nowytarg, dnia 5 maja 1883.

L. 5725 (7256 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego Łacnego, Walentego Łacnego Franciszkę Łacną i Maryannę Łacną by do spadku po Franciszku Łacnym 19 lutego 1788, w Czarnym Potoku bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym w przeciągu jednego roku się zgłosili, gdyż w przeciwnym razie, spadek przeprowadzony będzie z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Mihałem Zwolińskim dla nich ustanowionym.

Stary Sącz, 21 lipca 1883.

Wyroki prasowe.

(7728)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 91 der periodischen Druckschrift „Militär-Zeitung“ vom 16 November 1883 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Die Verhältnisse der Geniewaffe“ in den Stellen von „Wir müssen es, wie schon einige Male“ bis „Armee zum Schaden gereichen kann“ und von „Auch in der Geniewaffe hat sich“ bis „hintanzuhalten im Stande sein dürfte“ das Vergehen nach §. 300 St. G., resp. Art. IV des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8, §. 1863, begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 20. November 1883.

(7763)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 46 der periodischen Druckschrift „Telephon, Wochenblat für das gesammte Volk“ des. Budapest, Sontag den 18. November 1883 enthaltenen Artikel, und zwar: a. des (ersten) Artikels mit der Aufschrift „Zur Martin Luther-Feier. (Ein Gedenkblatt zum 400jährigen Jubiläum der Reformation)“ das Verbrechen nach §. 122 lit. b. St. G. und das Vergehen nach §. 302 St. G., und b. des (britten) Artikels mit der Aufschrift „Sociale Rundschau“ in der Stelle von „Die Brutalität des neubackenen“ bis „und der Kopf mitgeht“ das Vergehen nach §. 305 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 21, November 1883.

(7921)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 23 der periodischen Druckschrift „Fortschritt, Volkwirthschaftlich-politische Zeitschrift“, Wien, 27. November 1883, erschienenen dritten Ar-

tikels mit der Aufschrift „Unter falscher Flagge“ in der Stelle von „Welches Bild geheimer Regierungskunst“ bis „immer nur Schein und Trug vermuthen“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 29. November 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 95|1765 der periodischen Druckschrift „Wiener landwirthschaftliche Zeitung“ vom 28. November 1883 erschienenen Artikels mit der Aufschrift „Die Nordbahnfrage vom Standpunkte der Regierung beleuchtet“ in dem letzten Absatze in der Stelle „Schonungslos und mit eiserner Hand“ bis „die Nordbahn muß verstaatlicht werden“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 29. November 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 47 der periodischen Druckschrift „Telephon“, Wochenblatt für das gesammte Volk, ddo. Budapest, Sontag den 25 September 1883 enthaltenen Aufsätzen, und zwar: a. das (dritten) Artikels mit der Aufschrift „Sociale Rundschau“ in dem Absätze überschrieben „Oesterreich“ in der Stelle von „Aus Wien meldet mann ferner“ bis energische Razzia veranstaltet wird“ das Vergehen nach §. 300 St. G. und in dem letzten Absatze überschrieben „Provinzgeschichten“ das Vergehen nach §. 303 St. G, b. des Aufsatzes mit der Aufschrift „Kleine Mittheilungen“ in der Stelle von „Einen gottvollen Witz“ bis „Mathäi am letzten ist“ das Vergehen nach §. 300 St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgsprochen.

Wien, am 29. November 1883.

Księgi gruntowe.

L. 177. (7930)

Komisya hipoteczna w Gorlicach zawiadamia, że arkusze posiadania dia gminy Głębokiej zostały ułożone i że takowe w kancelaryi komisyi hipotecznej przejrzeć można.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnieść można do dnia 7 grudnia 1883, w którym, w razie zgłoszenia zarzutów, dalsze dochodzenia zostaną przeprowadzone.

Gorlice, 2 grudnia 1883.

L. 7601. (7927)

Arkusz posiadania i inne akta założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Łukawiec złożone są w biurze komisyi hipotecznej do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw rzeczywistości arkuszów posiadania wnieść można do dnia 12 grudnia 1883.

Rzeszów, 26 listopada 1883.

L. 2174. (7906)

C. k. komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Laszki zawiazane“ powiatu sądowego Rudeńskiego złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Rudkach do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być mogą ustnie lub piseninie w c. k. sądzie powiatowym w Rudkach do dnia 19 grudnia 1883.

Sambor, dnia 28 listopada 1883.

Kuratele.

L. 9079 (7?03 1—3)

Tymko Kapczuk z Czernelicy uznany idyotą, kuratoram tegoż jest Semen Kapczuk.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka, dnia 8 grudnia 1882.

L. 8959. (7867 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w sprawach cywilnych w Rzeszowie uznaje w myśl uchwały c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 16 sierpnia 1883 l. 4.474 Ignacego Pogonowskiego z Rzeszowa za obłąkanego i jako takiego ogłasza z tem, że kuratorem tegoż jest ojciec jego Wny Jan Pogonowski, c. k. notaryusz w Rzeszowie.

Rzeszów, 15 listopada 1883.

L. 21089. (7824 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie Jędrzeja Zgłobina, gospodarza z Tarnowa, uznał marnotrawcą i ustanowił dlań Michała Skorupskiego kuratorem.

Tarnów, dnia 5 listopada 1883.

L. 60144. (7875 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie ogłasza, że uznanemu za marnotrawcę Waleryanowi Laskowskiemu ze Lwowa, kurator w osobie Jana Hartla ustanowiony został.

We Lwowie, dnia 20 listopada 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 1700. (7902)

Obwieszczenie.

W myśl § 30 ustawy o Repr. pow. podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że preliminarz przychodów i wydatków Rady powiatowej Buczackiej na rok 1884 wyłożony jest na dni 14 w biurze Wydziału powiatowego, gdzie w godzinach urzędowych przez opodatkowanych w powiecie przejrzany być może.

Z Wydziału powiatowego

Buczacz, dnia 1go grudnia 1883.

za prezesa: *Czaykowski.*

L. 825 (7880)

Konkurs.

Zwierzchność gminy miasteczka Zborowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza miejskiego w Zborowie.

Reflektujący na tę posadę pp. lekarze zechcą swe należycie udokumentowane podania wnieść najdalej do 20 grudnia 1883 na ręce Zwierzchności gminnej w Zborowie.

Zwierzchność gminna

Zborów, dnia 30go listopada 1883.

L. 3485. (7915)

Obwieszczenie.

W myśl §. 30 ustawy o Reprezentacyi powiatowej, Wydział powiatowy podaje do wiadomości, że budżet powiatowy na rok 1884, został dnia 28 listopada b. r. do ogólnego przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie, w biurze Wydziału złożony.

Myślenice, dnia 28 listopada 1883.

Prezes

Franciszek Lewartowski.

L. 3464. (7913 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

W celu wydzierzawienia, gminie miasta Złoczowa przysługującego prawa propinacyjnego to jest prawa wyłącznego wyrobu i wyszynku wódki i innych spirytusowych napojów jako też piwa, oraz poboru dodatku gminnego (Comunal-Auflage) od tych napojów, na czas od 1 stycznia 1884, do końca grudnia 1886, odbędzie się w urzędzie gminnym miasta Złoczowa na dniu 11 grudnia b. r. o godz. 3 po południu publiczna licytacya tak ustna, jakoteż za pomocą pisemnych ofert.

Cena wywołania rocznego czynszu ustanawia się: za prawo propinacyi 16.629 złr., a za dodatek gminny 16 689 złr.

Oba przedmioty będą osobno wydzierzawione, jednakże tylko jednej osobie, lub jednej spółce.

Oferty pisemne marką stemplową na 50 ct. zaopatrzone mogą być i przed terminem licytacyi na ręce Naczelnika gm. wnoszone, muszą być jednak opieczętowane i mieć napis: „Oferta“.

W ogóle musi być w pisemnych ofertach dokładnie wymienione imię i nazwisko, zatrudnienie i miejsce pobytu oferenta, dalej dokładnie tak cyframi jak też literami wymieniony ofiarowany czynsz roczny za każdy przedmiot osobno, tudzież oświadczenie oferenta, iż warunki licytacyi są mu dokładnie znane, i że on takowym poddaje się; wreszcie musi być dołączony 10 prc. zakład od ofiarowanej kwoty bądź w gotówce, bądź też w papierach publicznych bezpieczeństwo pupilarne dających, wedle tychże ostatniego kursu, jednakże nie wyższego nad wartość nominalną obliczonych.

Przy ustnej licytacyi ma być zakład do rąk komisyi licytacyjnej złożony.

Warunki tej dzierżawy można przejrzeć w urzędzie gminnym w Złoczowie podczas godzin urzędowych.

Złoczów, 28 listopada 1883.

Zwierzchność gminy miasta Złoczowa.

L. 2152 (7879)

Ogłoszenie.

Wydział Rady powiatowej w myśl § 30 ustawy o Reprezentacyi powiatowej podaje do publicznej wiadomości, że preliminarze funduszu powiatowego i drogowego na rok 1884 wyłożone zostały w biurze Wydziału Rady powiatowej do przejrzenia dla opodatkowanych przez dni 14 od dnia dzisiejszego.

Z Wydziału Rady powiatowej

Rzeszów, dnia 27go listopada 1883.

L. 520 (7940)

Ogłoszenie.

Z powodu, że zwołane w „Gazecie Lwowskiej“ nr. 268 uchwałą z dnia 22 listopada 1883 l. 484 Walne zgromadzenie członków Towarzystwa Zaliczkowego w Pomorzanach stow. zarejestr. z nieogran. poręką na dniu 28 listopada 1883, w brak wymaganej statutami liczby członków, na wyszczególnionym tamże porządku dziennym uchwalić nie mogło, zwołuje się przeto niniejszem powtórne walne zgromadzenie członków Towarzystwa Zaliczkowego w Pomorzanach wyż rzeczonego na **18 grudnia 1883 godzinę 7 wieczorem do biura Towarzystwa pod l. k. 7 w Pomorzanach,** na które wszystkich członków tegoż Towarzystwa niniejszem się zaprasza.

Porządek dzienny.

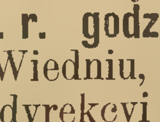
Zmiana i uzupełnienie §§. 4, 23 i 48 statutu.

W Pomorzanach, dnia 29go listopada 1883.

Dyrekcya Towarzystwa zaliczkowego w Pomorzanach, stow. zarej. z nieogr. poręką.

M. Sygall	*M. F. Gross*	*W. Markus*
dyrektor.	kasyer.	kontrolor.

L. 24272|V Ces. król. (7900)

uprz. kolej Lwowsko-  Czerniowiecko-Jasska.

Dostawa odzieży służbowej.

Na rok 1884, a wypadkowo i na dłuższy okres czasu rozpisuje się w drodze ofert, dostawa odzieży służbowej.

Oferty ostemplowane, opieczętowane i zaopatrzone w napis „Oferta na dostawę odzieży służbowej“ należy wnieść najdalej do **17 grudnia b. r. godziny 11tej przed południem** u głównego zarządu w Wiedniu, komitetu zarządzającego w Bukareszcie, albo też dyrekcyi ruchu we Lwowie, lub Jassach, równocześnie zaś, jednak oddzielnie uiścić przy kasie jednego z wyż wymienionych miejsc wadyum w wysokości 5 proc. wartości ofiarowanej dostawy.

Wykazy szczegółowe i wzory, jakoteż warunki licytacyjne i dostawcze mogą być przejrzane w biurach zarządów materyałami w Wiedniu, Lwowie i Jassach, wykazy zaś i warunki za uiszczeniem opłaty pocztowej przesłane na wskazane miejsce.

Oferty, wniesione po upływie oznaczonego czasu, lub nieodpowiadające w czemkolwiek warunkom niniejszego ogłoszenia, nie będą uwzględnione wcale.

Wiedeń, w październiku 1883.

Rada zawiadowcza.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca: **Zapałki szwedzkie**
1 pakiet zawierający 10 pudełeczek 7 centów

Postumenciki stołowe do szwedzkich zapałek, sztuka po 25 cnt., 30 cnt. 70 cnt. i wyżej.

Wykłuwacze do zębów zwykłe, 100 wiązanek 50 centów, zaś lepsze 1 wiązanka 5 centów.

Piramidki na zwykłe siarniki z gliny, po 15 cnt. i po 20 cnt.
dtto. z porcelany po 25 cnt., 30 cnt., 50 cnt. i wyżej.

Popielniczki do cygar z porcelany, terakoty, majoliki w obfitym wyborze.

Dr. Jasińskiego
PORADNIK W CHOROBACH
zawierający między innemi także najnowszy sposób traktowania suchot.

Do nabycia w drukarni p. Wajdowiczowej, Rynek **l. 9, we Lwowie.**
Cena 1 złr. 50 ct.
(6492 9—?)

Dr. Pattison'a
wata gośćcowa
przynosi natychmiastową ulgę i leczy szybko
gościec i reumatyzmy
wszelkiego rodzaju, jako to: w szyi, w twarzy, w piersiach, ból zębów, gościec w głowie, w rękach i kolanach, rwanie w członkach, ból w krzyżach i lędźwiach.

W pakietach po 70 ct., w półpakietach po 40 ct. u **Zygmunta Ruckera,** w apt. pod srebrnym orłem, u **Henryka Blumenfelda** w apt. pod Złotym słoniem we Lwowie i u **Maksymiliana Redera** aptekarza w Brodach. (6568 3-4)

Kalafiory włoskie
w ładnych dużych różach
poleca HANDEL
Karola Klimowicza
Lwów, Wałowa l. 11.
(7856 2—6)

Najtańszy i najlepszy przyszłoroczny KALENDARZ.

Właśnie wyszedł i polecamy każdemu:
Kalendarz polski, ruski i astr. gospodarski illustrowany na r. 1884, z **10** wielk **artystycznie** wykon. **rycinami** i portret. cena tylko **30** ct.

Prenumeratorzy „Gazety Lwowskiej", nadsyłający do mej księgarni powyższą kwotę zą przekazem poczt. otrzymują kalendarz franco.

Do nabycia także w celn: księgarniach. Odsprzedającym odstępuję wysoki rabat.

J. M. Himmelblau
księgarz i wydawca **w Krakowie.**
(7664 2—4)



Syrop Dr Zed
KODEINA I BALSAM TOLUTAŃSKI
jest środkiem łagodzącym i uśmierzającym nieocenionym dla dzieci w wypadkach bezsenności, kokluszu, etc. przeciw kaszlom nerwowym osób cierpiących na suchoty, słabościom organów oddechowych, nieżytom, katarom, i. t. d.

PARYŻ, ULICA DROUOT, 22 I 19

W Lwowie w aptekach PP. K. Mikolascha, Ruckera, A. Sklepińskiego, Krzyżanowskiego, Naklika.
W Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego.
(6914-20)

HANDEL KORZENNY
Karola Bałłabana
poleca
zupełnie świeże:

Bryndzę wyśmienitą jesienną.
Ser cieszyński, z dóbr Arcyks. Albrechta.
Ser ementalski.
Musztardę kremską.
Musztardę francuską Schmita.
Musztardę diaphane Louit freres.
Musztardę angielską w paczkach.
Marony włoskie duże
Powidła węgierskie.
Miód przaśny.
Bulion Sułkowskiego.
Extrakt mięsny Liebiga.
(713 11—?)

!Na święta!

franco

$4^{4}/_{10}$ klo.	miodu	złr.	2.75
$4^{8}/_{10}$ „	maku niebieskiego	„	2.25
$4^{8}/_{10}$ „	maku szarego	„	2.—
$4^{8}/_{10}$ „	śliw suszonych	„	1.90
$4^{1}/_{2}$ „	powideł najcelniejszych	„	1.90
$4^{1}/_{2}$ „	powideł celnych	„	1.75
$4^{8}/_{10}$ „	orzechów włoskich	„	1.80
$4^{8}/_{10}$ „	orzechów włoskich najceln.	„	2.10
$4^{8}/_{10}$ „	rodzenków bez pestek	„	3.60
$4^{1}/_{2}$ „	migdałów słod. celnych	„	6.50
$4^{8}/_{10}$ „	maronów (kasztanów) d.	„	1.70
$4^{1}/_{2}$ „	Jabłek renetek	„	1.65
$4^{1}/_{2}$ „	Jabłek maszanckich	„	1.65
$4^{1}/_{2}$ „	gruszek celnych	„	3.—
$4^{8}/_{10}$ „	smalcu w paczce	„	3.80
$4^{4}/_{10}$ „	smalcu w blaszance	„	4.—
$4^{8}/_{10}$ „	słoniny najcelniejszej	„	4.05
$3^{1}/_{2}$ „	marmolady morelowej	„	5.—
$4^{1}/_{2}$ „	świec milowych 8 p.	„	4.70
$4^{1}/_{2}$ „	świec milowych 9 p.	„	4.85
$4^{8}/_{10}$ „	fig sułtańskich, celnych	„	3.80
$4^{8}/_{10}$ „	kawy celnej	od złr. 5.70 do	8.50
1 klo.	herbaty celnej	od złr. 2.80 do	8.—

T. Gurowicz
(7914 1-6) **Budapeszt.**

J. Bednarski,
przy ulicy Garncarskiej, l. 4
we LWOWIE.

Pierwszy koncesyonowany Zakład zaprawiania i froterowania podłóg masą woskową, bezwodną i bez zapachu, przygotowaną z olejkiem drzew iglicowych, która szybko schnie i nie zmywa się, daje piękny i trwały połysk i swoją dobrocią przewyższa wszystkie **farby, lakiery i pokosty,** — przyjmuje zamówienia na prowincyę jako też i we Lwowie. Płyn kauczukowy, funt 70 centów, farba 40 centów. (7232 14-?)

Jeden metr w □ woskiem kauczukowym **12 cent.**

Poszukuje się
ekonoma na wieś (przeszło 300 mg. roli) doświadczonego i praktycznego. Posada zaraz do objęcia. Zgłoszenia opatrzone świadectwami dotychczasowego zatrudnienia, nadesłać pod adresem: **T. G. B. 4. post. rest. Kraków.** Kawalerowie lub bezdzietni wdowcy mają pierwszeństwo.
(7873 4—3)

Jabłka suszone
bez dymu
z tegorocznego zbioru
obierane, krajane i drelowane 1 kilo 60 ct., w woreczkach po 5 kilo franco rozsyła
L. K. w Pistyniu.
(7857 2-?)



(7839 8—?)

Coroczna sprzedaż koni arabskich
ze stada
J. O. księcia Romana W. Sanguszko
odbędzie się dnia 5/17 grudnia 1883 roku **w SŁAWUCIE** (stacya drogi żelaznej Kijowsko-Brzeskiej).

Wystawionych będzie na sprzedaż około **czterdziestu koni,** z tych **jedenaście kobył,** reszta zaś **ogiery stadne, wierzchowe i zaprzężne.**

11413. (7632 3--3)

Angielskie DYWANY
kapy gobelinowe, Płótna i stołową bieliznę, firanki, bieliznę męzką,
zimowe trykotowe towary,
OWCZĄ WEŁNĘ macedońską i watę.
POŚCIEL kompletną własnego wyrobu.
Schertingi, barchany i t. p.
poleca w świeżym wielkim wyborze po najumiarkowańszych cenach
Magazyn J. Drexlera & Synów.
Lwów, plac Kapitulny l. 2. (874 2-3)
Cenniki i próbki na żądanie franco.

KANTOR WYMIANY
c. k. uprzyw. galic. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO
kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi
5% LISTY HIPOTECZNE,
jako też
5% Premiowane Listy Hipoteczne,
które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych. na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (6491 18 -?)

Apteka
JUL. NAHLIKA we Lwowie
poleca
Wodę na porost włosów
przeciw wypadaniu tychże i łuszczenia się skóry, jako najpewniejszy środek.
Cena flaszki 1 złr.

POMADĘ dr. Millereta
na porost włosów, dla niemogących używać płynu na głowę.
Cena słoika 2 złr.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne. krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą (7877 1—4)

Konkurując przez Rzetelność
wyłączny
handel **Herbaty** rossyjskiej
Izydora Wohla
Lwów, Sykstuska l. 6
poleca Szanownej P. T. publiczności w szczególności

Kaysow familijnej	**Popowych z Moskwy**
Kwiatowa $^{1}/_{2}$ kl. zł. 1.80	Nr. I. fnt. zł. 2.40
Suszong, wyb. „ zł. 2.—	Nr. II. fnt. zł. 3.—
najprzed. „ zł. 3.-	Nr. III. fnt. zł. 3.75

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą.
Opakowanie franko.
(6617 17—2)

Sezon 1882/3.
Chińsko-Rossyjska
HERBATA.
Zupełnie świeży transport
poleca handel
Karola Bałłabana
ulica Halicka, pod **„Złotym kogutem"**
we Lwowie.

$^{1}/_{2}$ kilo **Congo** cesarskiej	. . .	złr. 2.20
$^{1}/_{2}$ kilo **Familijnej**	. . . . .	złr. 3.20
$^{1}/_{2}$ kilo **Melang de Moskau**	. .	złr. 4.20
$^{1}/_{2}$ kilo **Melang Emperial**	. .	złr. 5.20
$^{1}/_{2}$ kilo oryginalny, opakowany **Souchong**	. . . . .	złr. 4.—
$^{1}/_{2}$ kilo wyśmienitych **wysiewek** własnych	. . . . . .	złr. 1.70

(5831 31—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego 12 dom Wern . . . Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl"